

EDUSJA

Wydawnictwo Młoda Polska

TYGODNIK

Nr. 14 08.12.2014

LITERATURA

SZTUKA PISANIA

GRAMATYKA

HISTORIA

WOS

Oświecenie cz.3

Lektura

„Bajki” „Satyry”

Ignacego Krasickiego

Nr 14



ODPOWIEDZ NA PYTANIA

JAKA BYŁA RZECZYPOSPOLITA XVIII WIEKU?

Nadal szlachecka, wciąż pod silnym wpływem dumnej magnaterii, w cieniu zaś trzymająca mieszczan i chłopów, ale wiek XVIII w historii Polski to wiek wielkich zmian i prób reformy kraju. Należy wyróżnić rok **1764** – kiedy to królem został Stanisław August Poniatowski.

Jest od lat przedmiotem sporów uczonych, jedni nie szczędzą mu pochwał, inni krytyki. To za jego rządów kraj zniknął z mapy Europy. Ale to on patronował wielkiemu ruchowi reform i rozwojowi kultury. Czasy stanisławowskie to „oświecona” prasa – np. Monitor czy Zabawy Przyjemne i Pożyteczne, to rozwój teatru publicznego, praca elity intelektualnej epoki, ludzi takich jak Staszic, Kołłątaj, Krasicki. To rozwój podupadłego szkolnictwa (Szkoła Rycerska, Komisja Edukacji Narodowej), drukarni, czasy różnorodnych towarzystw naukowych (np. Towarzystwo Literatów), obiadów czwartkowych i wspierania artystów, takich jak Canaletto

W oświeceniu powstaje pałac Na Wodzie w Łazienkach, także warszawski Belweder. Z ośrodkiem królewskim konkurują Pu-

ławy – siedziba Czartoryskich skupiająca artystów różnych dziedzin, zresztą również centrum polityczne. Z pewnością w Rzeczypospolitej XVIII wieku wiele się działo, i to dobrych rzeczy: na przykład w dziedzinie światopoglądów przejmowano europejski ideał tolerancji, równości ludzi, wartości nauki. Oświeceniowe ideały głosili nawet monarchowie – również Stanisław August próbował godzić swój status króla wybranego z ideą monarchii oświeconej. Nie ocalił państwa polskiego – i to w głównej mierze wpłynęło na późniejsze oceny.

Stanisław August uczynił dla kraju więcej niż jakikolwiek król doby nowożytnej. Nie ma wątpliwości, że gdyby jego kraj przetrwał, Stanisław August zostałby powszechnie uznany za wzór monarchy i jego posągi stałyby we wszystkich polskich miastach. Pokonała go ostatecznie niezdolność Polski do przetrwania, skazując na niesławę u potomnych – ale o tę niezdolność nie jego należy winić.

Adam Zamojski *Ostatni król Polski*

OMÓW ROZWÓJ PRASY W POLSKIM OŚWIECENIU.

Czasy obfitujące w wydarzenia polityczne, próby reform i powoływania nowych instytucji. Efekt: oświecenie zaobfitowało bogatą publicystyką i... rozwojem prasy. Ukazywały się:

- *Monitor* – powstały w 1765 roku na wzór angielskiego pisma *Spectator*. Przez dwadzieścia lat jego redaktorem był Franci-

szek Bohomolec. *Monitor* wychodził dwa razy w tygodniu, był główną trybuną propagowania reform, upowszechniał nowe formy publicystyczne: esej i felieton.

- *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne* – pierwsze czasopismo literackie, magazyn słynnych obiadów czwartkowych wydawanych przez króla Stanisława Augusta.

DLACZEGO MIEJSCE CZOŁOWEGO TWÓRCY POLSKIEGO OŚWIECENIA PRZYZNAJEMY IGNACEMU KRASICKIEMU?

Był to twórca wszechstronny, erudyta, filozof. Był ksiądz biskup warmiński – współpracownik króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – współzałożycielem *Monitora*, autorem bajek, satyr, pierwszej nowożytnej powieści, poematów heroikomicznych.

KILKA SŁÓW O ŻYCIU I OSOBOWOŚCI IGNACEGO KRASICKIEGO

Nie chciał zbyt mieszzać się w twardą politykę, ale potrafił obserwować swoją współczesność i ostro wytknąć wady, wyśmiać pewne postawy. A był kimś w swojej epoce, nie tylko dostojnikiem kościelnym i przyjacielem królów – był autorytetem intelektualnym. Pochodził z rodziny wielodzietnej, dlatego najlepszym rozwiązaniem edukacji i przyszłości była w jego przypadku kariera duchownego. Przy pomocy protektorów i wła-

stych talentów osiągnął wszechstronne wykształcenie. Był duszą towarzystwa, lubiany przez damy, pełen wdzięku i dowcipu – po prostu ówczesny galant. Uwielbiały go damy, co z kolei wytykali mu (zapewne zazdrośni) satyrycy:

*Ten nowomodny galant mszy nigdy nie miewa
Ale tylko z damami sursum corda śpiewa.*

Przy całej swojej inteligencji, wielkich talentach twórczych i popularności Ignacy Krasicki nie umiał radzić sobie z pieniędzmi. Nie potrafił rządzić finansami, przez całe życie miał z nimi kłopoty. Miał też poważne wydatki, uwielbiał bowiem cenne precjoza, piękne wykończenia wnętrz, egzotyczne rośliny w ogrodach i niezwykle przysmaki na stole. Przyjaciel królów, zyskał miano „ulubieńca epoki”, którym niewątpliwie był Ignacy Krasicki, podpisujący się kryptonimem XBW (ksiądz biskup warmiński).

CZYM JEST BAJKA JAKO GATUNEK? OMÓW KOMPOZYCJĘ BAJEK IGNACEGO KRASICKIEGO.

Bajka to utwór krótki, mający fabułę, zwykle wierszowany i – co najważniejsze – zawierający praktyczne pouczenie, sąd moralny, pointę, która wynika z przytoczenia przykładu, sytuacji ilustrującej myśl. Bajki dzielą się na narracyjne i epigramatyczne. Ignacy Krasicki praktykuje obie formy.

- Cechy twórczości Krasickiego realizowane w bajkach, to jasność, prostota, precyzja i dydaktyzm.
- Często jego bajki oparte są na kontraście, np.
 - siła – słabość,

- dobro – zło,
- mądrość – głupota.

- Z reguły są paraboliczne, czyli przedstawiony obrazek jest tylko pretekstem do wywnioskowania morału.
- Bajki zawierają uniwersalne prawdy, są skrótowe i zwięzłe.
- Całościowo prezentują autorską wizję świata, w którym panuje siła i przebiegłość, a głupota wygrywa z mądrością. Autor nie zgadza się z takim światem – wymowę bajek można określić jako sceptycyzm i krytycyzm autora.

IGNACY KRASICKI – POETA KRYTYK. JAKIE WADY LUDZKIE UKAZUJE W BAJKACH?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, najlepiej dokonać przeglądu słynnych jego bajek i zestawień proponowane w nich morały:

- Szczur i kot – napiętnowanie pychy i zarozumialstwa,
- Filozof – „jak trwoga to do Boga” – chwiejność poglądów człowieka,
- Jagnię i wilcy – prawo siły zwycięża, słabego nic nie chroni,
- Dewotka – fałsz źle pojętej wiary,
- *Malarze* – ołpialność obłudy i pochlebstwa, a nie prawdy i szczerości.

A zatem: obłuda, kłamstwo, czcze pochlebstwo, skąpstwo, dewocja są krytykowane, ubrane w odpowiednie scenki i zaprezentowane odbiorcy. Świat w bajkach Krasickiego nie jest światem baśni, w której zwycięża dobro, powyższe pojęcia budzą raczej smutną refleksję.

Warto potraktować bajki jako całość, zobaczyć, jaką panoramę świata stwarzają, w jaki sposób autor potrafi współczesną sobie rzeczywistość zamknąć w... świecie bajek. Sam przyznaje tym króciutkim utworom niebagatelną moc. *Wstęp do bajek*. Zaczyna się tak:

*Był młody, który życie wstrzemięźliwie pędził;
Był stary, który nigdy nie lajał, nie zrzędził;
Był bogacz, który zbiorów potrzebnym udzielał [...]*

Dalej: autor niezazdrosny o cudzą sławę, uczciwy celnik, trzeźwy szewc, skromny żołnierz i rzetelny minister. I prawdopodobny poeta. Oto bajkowa panorama świata, niestety, świata na opak. Wprawdzie utwór ten wieńczy dialog z człowiekiem, który nieco burza się na taką „bajkę” – przecież wszystko to jest możliwe... „Prawda, jednakże ja to między bajki włożę” – odpowiada poeta Krasicki, wyjawiając tym samym, że w cuda nie wierzy.

BAJKI I ICH MORAŁY

- *Ptaszki w klatce* – bajka o niewoli Przedmiotem rozważań jest tu wolność. Refleksja, iż ten, kto swobody nie zaznał, nie odczuwa tak jej straty jak ten, kto wolność pamięta, jest jasna. Przesłanie, że niczym wygody niewoli wobec nawet biednej wolności – też wydają się bezdyskusyjne. W Polsce doby rozbiorów z całą pewnością temat żywo dyskutowany. Ignacy Krasicki potrafił ująć go w krótki dialog, obrazową scenkę, wymianę zdań – ptaszków

w klatce. Czyż nie trafniejsze wydaje się takie ujęcie niż wykład lub traktat o wyższości wolności nad niewolą? I na tym polega sens istnienia bajek „nie dla dzieci”, lecz „dla dorosłych drani”.

- *Szczur i kot* – bajka o zarozumialstwie

Nietrudno wyobrazić sobie tę scenkę: nadęty i napuszony szczur, który pragnie zaimponować szarym myszom. Nie znacie przypadkiem takich postaci, które wprawdzie zamiast futerek szczurzych noszą piękne swetry lub ciemne płaszcze, ale...? Krasicki przestrzega ich, tych samych wczoraj i dziś, pokazując tragiczny los szczura. Akcja rozwija się lotem błyskawicy: szczur się zakrztusił, kot wpadł, porwał i zadusił. A z tego taki prosty morał, że nie warto go formułować. Za to warto zwrócić uwagę na mistrzostwo skrótu. Spróbujcie tyle zdarzeń opowiedzieć w czterech wersach, zawrzeć w nich krytykę, opis sytuacji i jeszcze charakterystykę postaci szczura...

- *Malarze* – bajka o obłudzie

W naszych czasach Jan i Piotr zmienili zawody. Nie malują portretów, ale... pochlebstwo nadal pozostało drogą do klienta. Może Jan pracuje w reklamie, może w promocji kosmetyków albo ubrań, konfekcji damskiej lub też męskiej? Piotr nadal nie może związać końca z końcem, skoro mówi wszystkim prawdy niepochlebne, kłóci się o sprawiedliwość, a brzydkiej pani mówi, że jest brzydka? Krasicki chwali Piotra, my oczywiście też. Krasicki radzi być Piotrem, nie fałszywym Janem. Posłuchamy go czy nie?

Bajka zbudowana jest precyzyjnie. Najpierw zarysowana sytuacja (cztery pierwsze wersy) i do tego pointa – rozwiązanie zagadki. Cały klucz, cała refleksja nad prawdami tego komercyjnego świata zamyka się właściwie w jednym ostatnim wersie.

- *Jagnię i wilcy* – bajka o prawie siły Żal nam okropnie tego jagnięcia. I ma być żal, tak chciał poeta, dlatego użył kontrastów: siła – słabość, wilki – jagnię, zbrodnia – niewinność, cynizm – naiwność. W dodatku jest to bajka okrutna, niemal sadystyczna (wszak rozrywają jagnię, a potem je zżerają). Taka też ma być, bo ta bajka należy do grupy najbardziej krytycznych wobec panującego w świecie bezprawia, wobec faktu, że silniejszy tak czy inaczej pokona słabszego. Oczywiście, w świecie Krasickiego, magnaterii, szlachty, sejmów i sejmików. Czy na pewno ten świat przeszedł do przeszłości?

POETYCKIE ZABIEGI – CO SIĘ DZIEJE W ŚWIECIE BAJEK IGNACEGO KRASICKIEGO?

Świat przedstawiony jest miniaturą rzeczywistego.

- Dzieje się tak za sprawą skrótu, redukcji opisu, kondensacji znaczeń.

- Osoby, zdarzenia zestawiane są kontrastowo (wilk – owca, szczur – kot itd.).

- Postacie i sceny bywają alegoryczne, tzn. są jasnymi dla wszystkich, powszechnie odczytywanymi symbolami np.:
 - lis = chytróść,

- klatka = niewola,
- paw = pycha itd.

- Występują w nich postacie typowe, reprezentanci danych postaw: dewotka, kulawy, ślepy, głupi itd.

- W wielu bajkach zwierzęta zastępują ludzi.

- Postawy, cechy, refleksje ujęte w bajkach są uniwersalne, pasują do każdego czasu i różnych narodów.

JAKIE WADY NARODOWE KRYTYKUJE IGNACY KRASICKI W „SATYRACH”?

Wad tych wymienia i potępia poeta wcale nie mało. W tytułach satyr ukryta jest gorycz: *Świat zepsuty*, *Pijaństwo*, *Żona modna*. Co oznacza pijaństwo, wie każdy. Prócz tego z rozmowy bohaterów satyry wyziera: kłótniowość, bezmyślność, czcze gadulstwo zamiast jakiegokolwiek działania na rzecz kraju.

- Bardzo pesymistyczną wymowę ma satyra pt. *Świat zepsuty*. Głosi upadek cnoty, prawa i prawdy w społeczeństwie Polaków współczesnych Krasickiemu. Oto szerzą się same matac-

stwa i łgarstwa, herezje, upadek obyczajów, chciwość i odwieczne polskie kłótnie.

- Potwierdza tę diagnozę szlachcic wypowiadający się w satyrze *Do króla*. Jest to typowy Sarmata głoszący orację o niepodważalnych argumentach wystosowanych przeciwko królowi. Nie wady króla jednak obnaża „mówca”, lecz własne: zawiść i pychę, które nim władają, zaślepienie, nieuctwo, ciasnotę poglądów i bardzo wysokie mniemanie o sobie.

JAKIE POSTACIE KREUJE I PRZEDSTAWIA IGNACY KRASICKI W „SATYRACH”?

Barwne. Opisane kąśliwie, być może chwilami z przesadą, ale trafnie. Pozwalają poznać reprezentantów ówczesnego społeczeństwa polskiego, zwłaszcza typy negatywne, przedstawione jednak z humorem.

- **Kobieta** z *Żony modnej*. Książę biskup ostro piętnuje tu zgubny kosmopolityzm, snobizm i bezmyślne poddawanie się wymogom mody. Koafiura do nieba, krynolina jak dzwon, w ręku piesek małeńki, przyszyty do włosów, według francuskiej mody, na policzku muszka... Wokół dworu „z cyprysów gaiki, mruczące po kamyczkach gdzieś gdzieś strumyki”. Pani ta, kosmopolitka, jest postacią dosyć barwną. Prawdopodobnie nie same „żony modne” chadzały wtedy po polskim świecie, lecz musiało ich być sporo, skoro Ignacy Krasicki – sam galant wytworny – tak je skrytykował.

- **Pijaczysko** – rozmówca z satyry *Pijaństwo*, chwiejny, skacowany lub cierpiący z chwilowego braku trunku, rozgadawszy się, wykazuje całkowitą odporność na pouczenia: po wykładzie rzecznika o trzeźwości mówi krótko: „Napiję się wódki”. Zresztą satyra Pijaństwo to portret nie samego tylko głównego bohatera – Krasicki świetnie kreśli sceny biesiadne, czyli po prostu pijatyki, dyskusje podgrzane alkoholem, wreszcie kłótnie.

*Idę zatem dyskursu tonem statystycznym
O miłości ojczyzny, o dobru publicznym... [...] Reformujemy państwo, wojny nowe zwodzimy,
Tych bijem wstępny bojem, z tamtymi się godzim...*

Prosta droga do kłótni, tak się zresztą biesiada kończy. Ponadczasowość przebiegu sytuacji zauważalna.

- **Butny szlachciura** – butny i zarozumiały Sarmata, doskonale narysowany w satyrze *Do króla*, bo widzimy go natychmiast – w kontuszu, wąsaty, trzyma się pod boki i króla poucza, a nawet mu wygraża: „Tyś królem – czemu nie ja?”. Szlachcic ów jest pyszny, zarozumiały, ciemny, o bardzo ograniczonych poglądach – i w dodatku jest gadułą, któremu trudno wejść w słowo. Mówi, lecz wątpliwe, by kiedykolwiek słuchał. Jest to najmniej sympatyczny z portretów narysowanych przez Krasickiego, i możemy przypuszczać, że model ten, niestety, był najbardziej w ówczesnej Polsce rozpoznawalny. Przy nim „żona modna” to nieszkodliwa kapryśnica, a pijak – biedak dotknięty nałogiem. Myśliciele oświeceniowi mieli złe mniemanie o sarmatyzmie i stworzony przez nich portret długo funkcjonował w polskiej świadomości. Satyra *Do króla* jest takim portretem najbardziej wyrazistym.

- Julian Ursyn Niemcewicz,
- Franciszek Zabłocki.

- Ulubionym gatunkiem ściągającym liczną widownię były komedie, które realizowały hasło: „bawiąc – uczyć!”.
- Najważniejszą osobą teatru, dbającą o jego prawidłowe funkcjonowanie i upowszechnianie, był jego długoletni dyrektor Wojciech Bogusławski.

OMÓW DWA NAJBARDZIEJ ZNANE UTWORY KARPIŃSKIEGO.

- **Do Justyny. Tęskność na wiosnę.**

Adresatką tego utworu jest Marianna Borselówna, pierwsza miłość poety, uboga szlachcianka, do której Karpiński wzdychał, ale się z nią nie ożenił. Utwór jest zdaje się najbardziej znanym spośród ówczesnych wzdychań, uznawanym też za jego najpiękniejszy liryk.

Czytając go, zauważ zestawienia obrazów przyrody ze stanami uczuć ludzkich – to zabieg bardzo charakterystyczny dla sentymentalizmu.

- Tu: bogate w plon pole – w duszy ubóstwo,
- tu hałaśliwy gaj – „a mój mi ptaszek nie śpiewa”,
- tu powódź kwiatów – „a mój mi kwiatek nie schodzi”.

Podmiot liryczny występuje jakby w roli gospodarza ogarniającego wzrokiem swoje pola, łąki i gaje – zarazem zdradzając niepokój uczuć. Nie zwraca się bezpośrednio do Justyny, choć wiemy, że to wiersz dla niej i o niej, ale zwraca się do Wiosny: „wróć mi urodzaj kochany”, z czego możemy wnioskować, że kochankowie są właśnie w chwili rozstania (być może po kłótni), ale że jest nadzieja na spotkanie, zgodę i szczęście. Powtarzalność zestawień i porównań przywodzi na myśl pieśni ludu, i one to zapewne były inspiracją do napisania wiersza.

JAKIE TEMATY PODEJMOWANO W DOBIE POLSKIEGO OŚWIECENIA?

Dotyczące aktualnej sytuacji politycznej – i zupełnie uniwersalne, ponadczasowe, dotyczące ludzkości bez względu na datę historyczną czy miejsce zamieszkania. Najczęściej poruszano następujące tematy:

TROSKA O LOSY OJCZYZNY

Refleksja nad jej sytuacją, propozycje reform, propaganda postulatów stronnictwa patriotycznego;

- poruszyli ten temat publicyści: Stanisław Staszic, Hugo Kołłątaj,
- w sferze krytyki obyczajów i postaw: Ignacy Krasicki, Adam Naruszewicz,
- w sferze popularyzowania reform: Julian Ursyn Niemcewicz, redaktorzy *Monitora* i *Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych*

TEMAT OBYCZAJOWY

Postawy, zachowania, przywary szlachty sarmackiej, ale również kleru i dworu królewskiego. Tu prym wiedzie Ignacy Krasicki, za nim Adam Naruszewicz, Niemcewicz i komediopisarze. Naczelnym gatunkiem służącym do krytyki stanów jest satyra, a także komedia polityczna i obyczajowa.

NATURA LUDZKA

Jej złożoność, wady, zależność od natury lub cywilizacji, cele w życiu. Zajmował się tym Wolter i Rousseau, choć inaczej postrzegali pewne sprawy, Bajkopisarze: francuski La Fontaine i polski Krasicki potrafili wiele filozoficznych refleksji o człowieku zdefiniować i zamknąć w formie bajek.

MIŁOŚĆ

W każdej epoce pisze się ważne rzeczy o miłości.

- W XVIII w. zagarneli sobie ten temat twórcy sentymentalizmu

- **Laura i Filon**

W utworze wypowiadają się bezpośrednio postacie – najpierw Laura, która biegnie spóźniona na miejsce schadzek, pod jawor. Jej wypowiedź zdradza wielkie emocje i raczej gwałtowny charakter, zauważ „biegnę bom spóźniona – nie ma miłego – pewnie mnie zdradził – już nawet wiem z kim, z Doryną, o Filonie (!), mam nauczkę, wracam do domu – a może to jednak jakiś przypadek, zostawię wiadomość – nie, to zdrada, porwę wieniec, stłukę, powyrzucam i podepczę owoce”. I tak się stało, Filon wybiegł z ukrycia i przyznał się do pewnego podstępu: oto był wcześniej, schował się, by usłyszeć, co też Laura o nim powie. Chciałoby się powiedzieć: i usłyszał. Pośpiesznie jednak zapewnił ją o swej wierności, zwłaszcza jeśli chodzi o ciemnooką Dorys, której wdzięki niczym są przy Laurze. I, oczywiście, kochankowie pogodzili się, a nawet lepiej zrozumieli swe uczucia. Stłuczony koszyk i porwany wianek świadczą raczej o porywczowości – nie wróżymy Filonowi spokojnego bytu, raczej... urozmaicony. Sam zresztą jest sobie winien, bo mógł zapytać wprost, zamiast podsłuchiwać, tylko że wtedy nie byłoby tej sielanki. Bo *Laura i Filon* to sielanka pasterska (bohaterowie są pasterzami), rzecz rozgrywa się w otoczeniu natury, jest tu i księżyc, i maliny, i na koniec zwycięża szczęśliwe i szczere uczucie. Jak w sielance.

(piewcy uczucia, czulego serca i bliskości natury).

- Trochę też poeci rokokowi, ale oni lżej traktowali miłość, raczej jako rzecz flirtu, uciechy, rozkoszy.

Twórcy sentymentalni widzieli w niej potężną siłę, uważali, że jest podstawą postaw moralnych i że jest wdzięcznym tematem liryków i sielanek. Klasycy chcieli miłość i małżeństwo podporządkować ideałom społecznym – widać to po losach Walerego i Teresy z *Powrotu posła* Niemcewicza.

NATURA

Znowu ulubiony temat nurtu sentymentalnego.

- Przyroda to nasze najbardziej naturalne środowisko ludzkie, odchodząc od natury – człowiek gubi najważniejsze wartości. Tak twierdził Rousseau.
- Największe dzieło Trembeckiego – *Sofiówka* to też hołd złożony urodzie natury.

Zresztą i klasycy (Krasicki) i magnaci (Czartoryska) wielbili ogrody: dziełem w stylu rokokowym były na przykład Powązki, dziełem w stylu angielskim – ogród w Puławach, prawdziwym arcydziełem wspomniana Sofiówka żony Szczęsnego Potockiego. Pamiętajmy też, że epoka ta lubi sielankę, a sielanka musi rozgrywać się na łonie natury – na przykład pod jaworem.

PODRÓŻ

- Podróżuje Guliwer Swifta, Doświadczyński Krasickiego.
- Dzieje Robinsona Cruoe też są efektem morskiej podróży (zresztą swoistą karą za to, że nie siedział pobożnie w domu, lecz zachciało mu się egzotycznych wypraw).

Podróż staje się osią nowej, oświeceniowej powieści – i na zawsze już pozostanie jednym z jej ważnych motywów.

KIM BYŁ TYPOWY CZŁOWIEK OŚWIECENIA?

Tak naprawdę nie ma jednego wzorca człowieka oświecenia typowego dla tej epoki, która sama w sobie jest różnorodna, trójstyłowa, złożona. Kiedy patrzymy na portrety ludzi XVIII w. – raz patrzą na nas twarze spod upudrowanych peruk, innym razem – oblicza sarmackie, ludzie w kontuszach i stroju polskim.

W świetle ideologii epoki, jej racjonalizmu i powrotu do świata rzeczy, wzorcowym modelem powinien być umysł oświecony – taki jak Wolter, jak nasz Krasicki, jak Diderot. To reprezentacja umysłowych osiągnięć epoki: erudycja, zaufanie wobec nauki, zdystansowanie wobec religii. Jest też wielbicielem sztuki, walczy o rozwój kultury, wcale nie stroni od kunsztownej mody, pięknego otoczenia czy dóbr stołu. Monarchowie absolutyzmu

KRYTYKA WAD SZLACHECKICH W LITERATURZE CZASÓW STANISŁAWOWSKICH.

Pogląd ludzi epoki rozumu w sprawie ich barokowych poprzedników był jednoznaczny. Ciemnotą i zacofaniem określili siedemnastowieczne społeczeństwo, a potępili zwłaszcza mit Sarmaty i wiele szlacheckich obyczajów, które zresztą nadal uniemożliwiały reformy polityczne i kulturalne. Nic więc dziwnego, że literatura ówczesna za ulubiony przedmiot szyderstw i krytyki obrała sobie zbiór wad i przywar szlacheckich. Celował w tym Ignacy Krasicki.

• W *Satyrach* ukazywał, nawet przerysowane, wady szlachty tak, by uderzały w odbiorcę. Np. piętował pijaństwo, rozrzutność, pychę i samowolę.

• W bajkach ukazywał owe wady, wyposażając w nie zwierzęta – i tu przygody szczurów, lisów, myszy obrazowały stosunki panujące wśród szlachty.

• Wychowanie i nauczanie młodego szlachcica wyśmiał Krasicki w *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach*, tam również ukazał zagraniczne wojaże młodzieży szlacheckiej i obalił mit wyższości tego stanu nad innymi.

• Komedia Juliana Ursyna Niemcewicza pt. *Powrót posła* wylicza szlacheckie wady wprost, za przykład biorąc Gadulskiego, obroń-

oświeconego także należą do tego właśnie typu – chcą być mecenasami sztuki, opiekunami narodu i w jakiś sposób połączyć to z ideą władzy absolutnej.

Osiemnastowieczny oświecony erudyta jest autorem wielu naszych współczesnych poglądów, bo on głosił i utrwał idealne, takie jak równość ludzi, potrzeba edukacji, walka z zabobonem, możliwość zarządzania własnym losem. To on w dużej mierze odpowiedzialny jest za materializm współczesnego świata – dzięki awansowi nauki, wynalazkom w cień odeszły mistyka i uduchowienie ludzkich działań. I to przeciwko racjonalnej ufności w mądrość ksiąg, przeciw wiedzy jako ostatecznej prawdzie już za chwilę zwrócić się romantycy.

cę przywileju *liberum veto* i wyznawcę tezy o sarmackim pochodzeniu, jego żonę, rozkapryszoną i zmanierowaną kosmopolitkę, która lepiej mówi po francusku niż po polsku, wreszcie Szarmanckiego – także kosmopolitycznego łowcę posagów.



Juliana Ursyna Niemcewicz

CZY IDEALY OŚWIECENIA SĄ BLISKIE CZY OBCE CZŁOWIEKOWI WSPÓŁCZESNEMU?

Mentalność człowieka końca wieku XX i początku XXI wyrasta z filozofii oświecenia, z tej interpretacji świata, jaką zapoczątkowali myśliciele epoki rozumu.

• Postulaty racjonalizmu i empiryzmu wydają nam się słuszne, wszyscy widzą sens poszukiwania zgodnego z logiką myślenia, a empiria i szacunek dla nauk ścisłych doprowadziły do wielu osiągnięć technicznych. A z drugiej strony – jakże aktualny stał się obecnie protest sentymentalistów przeciw przerostowi cywilizacji i jej zgubnym skutkom! Cóż robi współczesny człowiek, żeby uciec od zgiełku miast? Podąża w kierunku przyrody, w jej bliskości znajduje spokój.

• Cenimy sobie ideę wolnomyślicielstwa i tolerancji głoszoną przez jej wybitnych przedstawicieli, np. przez Woltera. „Nie zgadzam się z tobą, lecz zawsze będę bronił twojego prawa do głoszenia własnych poglądów”. Bylibyśmy szczęśliwcami, gdyby myśl ta była powszechnie stosowana.

• Idea równości ludzi różnych stanów znalazła realizację we współczesnym poszanowaniu dla idei demokracji, a podobno nie wymyślono jeszcze lepszego ustroju.

• Spośród filozoficznych teorii wspomnieć trzeba koncepcję Johna Locke’a, i słynne hasło „tabula rasa”. Jest coś w tym mniemaniu, że rodzi się jako czysta tablica, którą zapisują kolejne lata, środowisko, sposób wychowania. Lecz czy tablica jest zupełnie czysta? Bez dziedzicznych skłonności, talentów lub skaz? Rozmyślania nad doktryną Locke’a prowadzą do wniosku, że nie wszystko jednak w człowieku jest zdobyte i utrwalone doświadczeniem. Locke pisze: „szczęście i nieszczęście człowieka jest po największej części jego własnym dziełem”. Nie w pełni można się z tym zgodzić, lecz dla każdego, kto wierzy w te słowa, jest to cenna myśl, motywująca i wspomagająca wiarę w siebie.

• Patron racjonalistów Kartezjusz mówił „myślę, więc jestem”. I to także jest wciąż aktualne.

OŚWIECENIE – TEST

1. Nazwa oświecenie nawiązuje do:

- a) faktu, że poszukiwano jasnych stron życia
- b) faktu, że uczeni pragnęli odkryć sposób oświecenia mieszkań
- c) filozofii epoki, która doceniła światło umysłu i blask wiedzy
- d) nagłego olśnienia jednego z ważnych uczonych

2. Który zbiór terminów prawidłowo określa epokę?

- a) empiryzm, racjonalizm, konceptyzm, klasycyzm, krytycyzm
- b) krytycyzm, racjonalizm, deizm, humanizm, sentymentalizm
- c) racjonalizm, deizm, ateizm, wolterianizm, mistycyzm
- d) empiryzm, klasycyzm, krytycyzm, sensualizm, racjonalizm

3. Który z myślicieli oświecenia wymyślił pojęcie *tabula rasa* i co ono znaczy?

- a) Wolter – chodzi o rasy ludzkie i wzajemną tolerancję
- b) Denis Diderot – autor teorii o przeznaczeniu, los dopiero zapisze tablicę ludzkiego losu
- c) John Locke – czysta tablica – taki rodzi się ludzki umysł, dopiero doświadczenie zapisuje na nim fakty
- d) Jean Jacques Rousseau – postulat wychowania dziecka blisko natury

4. Autorem sentencji: *Nienawidzę tego, co mówisz, ale oddałabym życie, abyś mógł mówić to, co mówisz* jest:

- a) Wolter
- b) Denis Diderot
- c) John Locke
- d) Rousseau

5. Nowoczesne dzieło naukowe, najważniejsze w epoce to:

- a) Polskie pismo – *Zabawy przyjemne i pożyteczne*
- b) *Bajki La Fontaine’a*
- c) *Wielka Encyklopedia Francuska*
- d) *Fircyk w zalotach* Franciszka Zabłockiego

6. Deizm to pogląd:

- a) negujący istnienie Boga i jakichkolwiek sił nadprzyrodzonych
- b) zakładający, że źródłem wiedzy są wrażenia zmysłowe będące odbiciem rzeczywistości
- c) uznający Boga za przyczynę świata i źródło nakazów moralnych, ale odrzucający jego dalszą interwencję w bieg zdarzeń i życie ludzkie
- d) zakładający istnienie boskiej Opatrzności, która “czuwa” nad biegiem wypadków historycznych i jednostkowym ludzkim losem

7. Która z definicji wolterianizmu jest prawdziwa?

- a) wolterianizm to postawa zachowująca respekt wobec najwyższych autorytetów: króla, kościoła, religii i filozofii.
- b) wolterianizm to krytyczna postawa wobec rzeczywistości, manifestująca wolnomyślicielstwo, tolerancję wobec różnorodności poglądów, racjonalizm.
- c) wolterianizm to rodzaj sposobu dyskusji, prowadzonej przez zadawanie pytań adwersarzowi
- d) wolterianizm to zbiór dzieł Woltera

8. Wskaż prawidłowy zbiór zasad określających klasycyzm:

- a) nawiązanie do starożytnych wzorów, poszukiwanie ładu i doskonałości, pomysłowość w dążeniu do zaskakiwania odbiorcy
- b) odwołanie się do antycznych gatunków, dopuszczenie do grona tematów sztuki zjawisk nadprzyrodzonych, cierpienia i bólu
- c) odwołanie się do starożytnych wzorców i gatunków, poszukiwanie ładu i harmonii, docenienie roli rozumu
- d) odwołanie się do średniowiecznych wartości, antycznych gatunków i starożytnych norm piękna

9. Które z wymienionych cech charakteryzują bajkę jako gatunek literacki?

- a) zwięzłość i fantastyczny bohater
- b) pogłębiona charakterystyka postaci
- c) alegoryzacja treści i zwięzłość
- d) rozbudowane tło zdarzeń

10. Daniel Defoe napisał w XVIII wieku *Robinsona Crusoe*. Od tej pory terminu „robinsonada” używa się do nazwania:

- a) motywu samotności człowieka w literaturze i sztuce
- b) malarstwa ukazującego pejzaże wysp
- c) poezji o dalekomorskich podróżach
- d) motywu rozbitka radzącego sobie na bezludnej wyspie

11. Przeczytaj poniższy tekst:

Jeśli renesans nazywamy złotym wiekiem literatury polskiej, to krótki, ale intensywny okres oświecenia jest pod wieloma względami ogniwem łączącym to, zdawałoby się zagubione dziedzictwo z literaturą epoki współczesnej. Odrodzenie kulturalne zbiegło się z panowaniem ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego i z tej to przyczyny mówimy o okresie stanisławowskim. W rzeczywistości jednak sytuacja kraju była już taka, że ludzie oświecenia ze swoimi szerokimi poglądami i śmiałymi ideami nie byli w stanie zmienić wypadków.

(Czesław Miłosz *Historia literatury polskiej*)

A. Czesław Miłosz pisząc o wypadkach, których nie byli w stanie zmienić reformatorzy oświecenia ma na myśli:

- a) rozbudowę Warszawy i otwarcie pierwszego Teatru Narodowego
- b) nadchodzące wydarzenia historii: rozbiory Polski
- c) nadejście nowej epoki - romantyzmu
- d) wydarzenia współczesne, nawiązujące do renesansu

B. Miłosz uznaje dorobek oświecenia polskiego za:

- a) pomost pomiędzy renesansem a epoką współczesną
- b) zagubione ogniwo w ewolucji polskiej kultury
- c) złoty wiek literatury polskiej
- d) zagubione ogniwo łączące renesans i barok

12. Które z wymienionych przedsięwzięć zainicjował król Stanisław August Poniatowski?

- a) założenie Collegium Nobilium
- b) założenie teatru publicznego
- c) powołanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk
- d) założenie kawiarni przy Krakowskim Przedmieściu

13. Które z wydarzeń w dziedzinie kultury (i tylko kultury!) uznasz za typowe dla polskiego oświecenia:

- a) powstanie Teatru Wielkiego, obiady czwartkowe, powstanie Komisji Edukacji Narodowej,
- b) powstanie Teatru Wielkiego, działalność Sejmu Wielkiego, powołanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk,
- c) powołanie Komisji Edukacji Narodowej, rozwój prasy, Konstytucja 3 Maja,
- d) powstanie Teatru Wielkiego, obiady czwartkowe, moda na salony literackie.

14. Książe Biskup Warmiński zwany też księciem poetów to:

- a) Magnat Adam Czartoryski
- b) Ignacy Krasicki
- c) Julian Ursyn Niemcewicz
- d) To dwie różne osoby

15. Która notatka o Ignacym Krasickim nie jest prawdziwa?

- a) Urodził się w Dubiecku nad Sanem, jako biskup mieszkał w Lidzbarku Warmińskim, jest autorem pierwszej polskiej powieści pt. *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, *Bajek* i *Satyr*, współtwórca *Monitora* i przyjacielem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.
- b) Urodził się w Dubiecku nad Sanem, przeznaczony od dziecka do stanu duchownego, napisał pierwszą powieść polską, liczne bajki i satyry, mieszkał w Lidzbarku Warmińskim, był ówczesnym wzorem człowieka – galanta.
- c) Książe Biskup Warmiński, duchowny, lecz wybitny poeta i literat, ówczesny wzór epoki – ideał erudyty – galanta, miłośnik pięknych ogrodów, urodził się w Dubiecku nad Sanem, zmarł w Berlinie.
- d) Urodził się w Dubiecku nad Sanem, zmarł w Berlinie, dostojnik Kościoła, biskup, poeta, działacz polityczny, autor bajek, satyr, pierwszej komedii politycznej propagującej ideały Sejmu Wielkiego.

16. Przeczytaj fragment bajki Ignacego Krasickiego:

Był młody, który życie wstrzemięźliwe pędził;
Był stary, który nigdy nie lajał, nie zrzędził;
Był bogacz, który zbiorów potrzebnym udzielał
Był autor, co się z cudzej sławy rozweselał...

Jakie cechy ludzkie w sposób „odwrócony” wylicza poeta?

17. Jak nazwiesz zabieg powtarzania na początku wersów słowa *Był...*

- a) anaforą
- b) typowym dla bajki sformułowaniem
- c) metaforą
- d) hiperbola

18. Napisz zaproszenie dla rodziców na królewski obiad czwartkowy, na którym zaprezentujesz własny utwór (gatunek dowolny, ale zgodny z duchem epoki).

.....

.....

.....

.....

Sprawdź, czy powyższe zaproszenie zawiera:

- informacje kiedy, gdzie i o której godzinie odbędzie się impreza?
 - Czy podany jest jej temat?
 - Czy zgodnie z poleceniem, autor poinformował o prezentacji własnego utworu?
- Jeśli tak – pełna punktacja.

19. Ignacy Krasicki sam tak zdefiniował bajkę:

Bajka częstokroć sens moralny mieści
Stąd Ezop bazarz sprawiedliwie słynie.
Źle czyni który gardzi przypowieści:
Smaczny to owoc, choć w podlej łupinie (*Myszeida*)

A. W którym wersie poeta wskazuje istotę bajki?

B. Dlaczego wspomina Ezopa?

C. Jakiego zabiegu poetyckiego użył poeta w ostatnim wersie?

20. Epoka staropolska zaprasza! Ułóż plan podróży po epokach – polskim renesansie, baroku i oświeceniu. Co zarekomendujesz? Na jakie spotkania zaprosisz podróżników? Który odcinek wyprawy lubisz najbardziej?

ODPOWIEDZ

Odp. 1 c); **Odp. 2** d); **Odp.** c); **Odp. 4** a); **Odp. 5** c); **Odp. 6** c); **Odp. 7** b); **Odp. 8** c); **Odp. 9** c); **Odp. 10** d); **Odp. 11 A** b); **Odp. 11 B** a); **Odp. 12** b); **Odp. 13** d); **Odp. 14** b); **Odp.** d); **Odp.** Hulanki młodych, zręczliwość starszych, skąpstwo bogaczy, zazdrość o sławę twórców.

Odp. 17 a)

Odp. 18 Przykład

Zaproszenie

Mam zaszczyt i przyjemność zaprosić dostojnych Marię i Antoniego Kwoków na uroczysty obiad czwartkowy, na którym gospodarzem będzie miłościwie nam panujący król Stanisław August Poniatowski. Ja sam będę miał możliwość z całą pokorą przedstawić swój najnowszy utwór: satyrę pt. Internetu Świat Zepsuty. Obiad odbędzie się w Łazienkach w Pałacu na Wodzie, w najbliższy czwartek, o godzinie 18. Mile widziane stroje wieczorowe.

Wasz syn Maciej Kwok

Odp. 19 A. W pierwszym;

Odp. 19 B. Bo to starożytny słynny twórca bajek;

Odp. 19. C. Przenośni – owoc w podlej łupinie to myśl bajki zawarta w krótkim i pozornie błahym wierszyku.

Odp. 19.

PRZYKŁAD

Biuro podróży Gimbus Retro zaprasza do niezwyklej podróży w czasie i przestrzeni. Wycieczka objazdowa, z najlepszymi (możliwie!) hotelami, spotkaniami i atrakcjami. To będą trzy dni niezapomnianych wrażeń!

Dzień I

Renesansowy Kraków.

Na własne oczy ujrzycie Akademię Krakowską, dwór królewski, akurat może odbędzie się uroczystość zawieszenia dzwonu Zygmunta. Konferencja prasowa Mikołaja Kopernika, który właśnie wstrzymał Słońce ruszył Ziemię. Spotkanie literackie z Janem Kochanowskim. Uwaga – nocleg pod słynną lipą!

Dzień II

Sarmacka Polska baroku wita!

Z bezpiecznej odległości będziemy obserwować bitwy Polaków ze Szwedami, Turkami i powstanie kozackie też!

Możecie stać się świadkami przenosin stolicy z Krakowa do Warszawy!

Możecie stać się świadkami sejmiku elekcyjnego, wybór króla to przygoda!

Spotkanie literackie z Janem Andrzejem Morsztynem

Nocleg w prawdziwym dworze szlacheckim, kolacja w karczmie Pyszne Jadło!

Dzień III

Wycieczka po oświeceniowej Warszawie.

Obejrzymy królewskie Łazienki i nowiutki Teatr Wielki.

Relacja na żywo z obrad Sejmu Wielkiego – będziemy świadkami uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Spotkanie literackie z Ignacym Krasickim.

Audiencja u Króla Stasia na Zamku Królewskim!

Obiad – oczywiście czwartkowy!

Powrót do domu Gimbusem, o przewidzianej godzinie!

„SATYRY” IGNACEGO KRASICKIEGO

GATUNEK: SATYRA

- Satyra jest to krótki utwór wyrażający krytyczny stosunek autora do otaczającej go rzeczywistości.
- Świat przedstawiony w satyrach jest zdeformowany, a piętnowane zjawiska – wyolbrzymione.
- Ten gatunek wywodzi się ze starożytności.
- Specyficzną cechą satyry oświeceniowej było to, że nie atakowała konkretnych osób, lecz piętnowała wady typowe dla całego społeczeństwa.
- Nie da się ukryć, że w przypadku satyr polskich autorów na ogół przedstawiały wady szlachty. Satyry podporządkowywano hasłu epoki „bawić ucząc”, czyli pełniły funkcje dydaktyczno-moralizatorską.

Wyróżniamy satyry:

- społeczno-obyczajowe
- polityczne
- literackie (przeciw konwencjom i szablonom literackim)

Wady krytykowane w satyrach:

- pijaństwo
- zepsucie obyczajów
- prywatą
- brak patriotyzmu
- bezmyślność
- czcze gadulstwo
- ograniczenie, ciemno-gród, tępota
- zawiść, pycha
- upadek cnoty, prawdy i prawa
- nieuctwo
- wysokie mniemanie o sobie
- wyrachowanie, zawieranie małżeństw dla pieniędzy

„SATYRY” IGNACEGO KRASICKIEGO

są szczególnym zwierciadłem swoich czasów – ostro ukazującym ludzkie wady, błędy charakteru czy niedobre obyczaje. Czasem działa zasada krzywego zwierciadła – niektóre wyolbrzymione cechy są doskonale widoczne. Ale możemy obejrzeć w nich rzeczywistość XVIII wieku.

- Typy ludzkie: takie jak dworski obludnik, kobieta-modna snobka, pijak, butny Sarmata, rozrzutnik.
- Satyry ukazują obyczaje: staropolską gościnność, która przybiera oblicze powszechnego pijaństwa, uleganie obcym modom, wystawne życie prowadzące często do bankructwa, fałszywe konwencje.
- Krasicki ostro i surowo piętnuje fałsz, cynizm, głupotę, pychę, pijaństwo, hipokryzję, snobizm, rozrzutność. Przeciwstawia im i pochwałą: tradycję, umiar, moralność, oszczędność, szczerość.

„DO KRÓŁA”

CEL SATYRYKA

Ignacy Krasicki był zwolennikiem polityki kulturalnej, państwowej króla Stanisława Augusta. Doceniał jego wykształcenie, zainteresowanie kulturą i zapal do reform w Polsce. Należał do grona najbliższych towarzyszy monarchy. Niestety, o ile wśród ludzi wykształconych ostatni władca Polski miał wielu zwolenników, o tyle szlachta polska – typowi Sarmaci - nie mogła przeboleć, że ktoś taki, właściwie zwykły szlachcic, zamiast ktoś z nich, został obrany królem Polski. To zwykła zawiść... Ale nie tylko – patriotycznie nastawieni Sarmaci mieli za złe królowi, że hołduje francuskiej modzie, nie ma podgolonej głowy, szlacheckich wąsów i nie nosi kontusza, utożsamianego z polskim strojem narodowym.

Poza tym nie mogli zrozumieć jego miłości do kultury i książek – czytali bowiem co najwyżej... kalendarze. No i najważniejsza sprawa – reformy władcy godziły w złotą wolność szlachecką!

I oto paradoks – szlachta wołałaby cudzoziemskiego władcę, nie tak łaskawego i ludzkiego, starego zamiast młodego, wykształconego Polaka.

Krasicki ironicznie ukazuje patriotyzm szlachty i jej oczekiwania w stosunku do władcy, piętnuje jej ciemnotę.

TROCHĘ O WAŻNYM CYTACIE

„Satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka” – Krasicki ukazuje więc satyrę jako narzędzie walki z ciemnotą, zacofaniem. Satyryk ma pewne szczególne względy – może zaatakować każdego, nawet władcę, który – zdawałoby się – powinien być nietykalny.

Z początkowych wersów oprócz tego, że satyra jest bezstronna i mówi prawdę, czyli przedstawia prawdziwy obraz rzeczywistości, bez upiększania czy cukrowania.

- „Im wyżej, tym widoczniej” – osoby na świeczniku (władcy, urzędnicy, osoby związane z dworem, politycy) są bacznie obserwowane. I częściej krytykowane.
- Satyra „wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka” – to ważne przypomnienie: urzędnikom i ludziom na wysokich stanowiskach należy się szacunek, ale jakże często sprawujący te funkcje zapominają, że są normalnymi śmiertelnikami, których można trochę obśmiać, trochę skrytykować... Podobnie jak to czynimy z innymi zjadaczami chleba.

KONSTRUKCJA

To przewrotna satyra, skonstruowana bardzo kunsztownie. W pierwszej chwili mogłoby się wydawać, że jest naganą skierowaną do króla.

Przyjrzyjmy się jednak absurdalności zarzutów stawianych królowi:

- Nie pochodzi z rodu królewskiego („Jesteś królem, a czemu nie królewskim synem?”).
- „Tyś królem, czemu nie ja?” – zarzut, że Poniatowski został wywyższony – przecież mógł to być każdy inny szlachcic, nawet zwykły Sarmata – nadawca wypowiedzi, pod którego podszywa się autor. Każdy ze szlachciców był równy Poniatowskiemu stanem, a teraz musi mu się kłaniać i oddawać cześć jako władcy. A to... uraża dumę i ambicję szlachty.
- Młody wiek króla („oto młodyś jeszcze. / Pięknieź to, gdy na tronie sędziwość się mieści”). Jednak w wypowiedzi szlachcica zawarta jest złośliwa satysfakcja: dzięki problemom ze szlachtą na głowie króla pojawiły się już pierwsze siwe włosy! („Już cię tron z naszej łaski siwizny nabawił”).
- Miłość do książek, otaczanie się intelektualistami („Księgi lubisz i w ludziach kochasz się uczonych”). Zamiłowanie do czytania i pisania nie jest wcale konieczne – wszak można być walecznym rycerzem i bez tego!
- Dobroć serca, miłosierdzie – to po prostu nie wypada władcy, który powinien być ostry i skory do gniewu – każdy powinien się go bać. To oczywista bzdura, ale monologujący szlachcic chyba święcie w to wierzy („Żeś dobry, gorszysz wszystkich”).

W istocie wymienione tu wady są zaletami monarchy!

Z krytycznej przemowy typowego Sarmaty wyłania się ideał króla: wykształcony, młody, łaskawy i ludzki dla poddanych. Trudno więc zrozumieć, co nie podoba się szlachcie w takim władcy!

BUDOWA. ADRESAT I NADAWCA

Do króla to satyra dedykacyjna, pozornie sprzeczna z założeniami gatunku. Satyra powinna bowiem ośmieszać, piętnować wady, atakować ukazywane w niej osoby. Przy bardzo pobieżnej i nieuważnej lekturze utwór ten wydaje się być atakiem na króla, ale tak naprawdę jest jego pochwałą.

Bardzo ironicznie ukazał Krasicki tych, którzy są niechętni władcy. Pokazał ich prostacki, zawistny styl myślenia, nie zostawił na nich suchej nitki, królowi nie robiąc przy tym żadnej krzywdy.

Nadawcą w tym utworze jest zwykły, prosty szlachcic; odbiorcą, do którego się zwraca – sam król.

Nadawca wypowiada się w pierwszej osobie liczby pojedynczej, np. „Jestem Polak rodem, / A do tego i szlachcic” – jednak nie należy stawiać znaku równości między nim a autorem satyry! Autor stara się przemawiać głosem typowego osiemnastowiecznego Sarmaty (nie jest to bynajmniej Sarmata oświecony, jeden z ideałów polskiego oświecenia).

W tej satyrze Krasicki:

- Krytykuje polską szlachtę niechętną reformom i królowi, zawistną i zacofaną.
- Piętnuje jej sposób myślenia o władcy – jako o kimś niesłusznie wywyższonym, za młodym na to, by zasiąść na tronie, zbyt rozmiłowanym w nauce i sztuce.
- Satyra *Do króla* – który to tytuł sugerowałby, że również na króla, jest tak naprawdę utworem, który go dzi w zacofaną szlachtę.

„PIJAŃSTWO”

CEL SATYRYKA

Celem satyryka jest wyśmianie i napiętnowanie jednej z większych wad narodowych Polaków – pijaństwa. Szlachta była bardzo rozpijaczona. A przy okazji i hipokryzję – jeden z rozmówców, straszny pijak, który nie przegapi żadnej okazji do napicia się (choć pił i bez okazji), wysłuchuje całkiem przekonującej pochwały trzeźwości. Jeszcze przed jej wysłuchaniem potępił swój styl życia! Zaraz potem... idzie napić się wódki, zastosować staropolską zasadę klin klinem, by tak oto zwalczyć dręczącego go kaca.

Krasicki nie gani wprost. Nie pisze, jak paskudną rzeczą jest pijaństwo. Poeta realizuje tu oświeceniowe hasło: bawić, ucząc, i stroni od moralizowania. Morałem powinno być to, co dzieje się z pijakiem. Krasicki potępia także złe pojmowaną przez Polaków gościnność, która sama w sobie jest przecież piękną cechą. Tymczasem u Sarmatów bycie gościnnym to urządzenie libacji, namawianie do picia. Żle! Niebezpieczeństwem jest duch bojowy, który budzi się w podchmielonych biesiadnikach... Pokojowe libacje nierzadko kończyły się przecież krwawymi bójkami. Możemy o takich poczytać choćby w *Pamiętnikach* Paska.

Żonę modną można zestawić z mową Sędziego (I księga *Pana Tadeusza*) o hołdowaniu obcym modom – ten oczywiście potępia ją i wyśmiewa.

Persyflaż

To wypowiedź nawiązująca ironicznie do cudzego stylu, która ukrywa szyderstwo i kpinę pod pozorami uprzejmości. Persyflaż odwrócony to sytuacja, kiedy przedmiotem szyderstwa jest nie adresat (w tym przypadku Stanisław August), lecz nadawca wypowiedzi (w tym wypadku bezmyślny szlachcic – mal-kontent).

Pisząc pracę o satyrach Krasickiego, odwołuj się do:

- klasycyzmu
- racjonalizmu

Używaj terminów

- ironia
- hiperbolizacja
- persyflaż
- karykatura

KONSTRUKCJA

- Satyra ma formę dialogu między dwoma szlachcicami, znajomymi. Oto spotykają się i jeden z kompanów pyta, czemu drugi wygląda tak mizernie. Ów zaczyna długą opowieść o swoich pijackich ekscesach i to on jest głównym nadawcą wypowiedzi; to on monologuje. Jego opowieść to lwia część satyry.
- Aby zwiększyć efekt komizmu – ale i dydaktyzmu – poeta wyjaskrawia i przesadza. Przygody pijaka-narratora są barwne, ale bez wątpienia przejaskrawione.

PUENTA

„Gdzież idziesz?” – „Napiję się wódki”. Oto komiczna, ironiczna i szalenie złośliwa puenta utworu. Bardzo pesymistyczna – Polacy co innego mówią, a co innego robią. Ich deklaracje rozmijają się z czynami. Są niereformowalni. Decyzję o napiciu się wódki szlachcic podjął po wygłoszonej pochwalie trzeźwości i skrytykowaniu zachowania pijanej hałastry.

FABUŁA

Spotykają się dwaj znajomi. Jeden z nich, który wygląda na „zmęczonego”, opowiada o przyczynach swojej nieswieżości. Oto główne punkty jego opowieści.

- „Upiłem się onegdaj dla imienin żony” – uczta, suto zakrapiana alkoholem, trwała aż do rana. W południe szlachcic obudził się obolały, z głową ciężką jak ołów. Traf chciał, że przechodził obok apteczki. Tam znalazł anyżek – wypił go. Lepiej.
- Samotność trochę go znudziła. Na szczęście przyszli go odwiedzić dwaj kompani, z wczorajszej uczty. Mamy tu przykład polskiej gościnności: „Jak nie poczęstować, gdy kto w dom przychodzi?”. No i jak częstować, a samemu nie pić?!
- Razem z kolegami zasiadł do obiadu i tam trochę wypili dla zdrowia, gdyż każdy z nich miał jakieś drobne dolegliwości. Przy butelce rozmawiali o wspaniałych projektach, samych mądrych rzeczach... Nie spostrzegli nawet, że wypili już pięć butelek! Na tym się nie skończyło – przy dzielnej popadli w ton patriotyczny i płakali nad ojczyzną. Ale doszło do sporu na temat króla Jana, a zaraz potem do bójki. Nasz narrator dochodzi do wniosku, że pijaństwo jest parszywe: „Tylko niezdrowie, zwady, grubiaństwo. / Oto profit: nudności i guzy, i plastry”.

Jego znajomy wygłasza pełną żaru pochwałę trzeźwości:

- Człowiek prawy brzydzi się piciem, bo to „zabawa podlej hałastry”.
- Z pijaństwem wiążą się obmowy, kłótnie.
- Przez pijaństwo traci się rozum i człowieczeństwo. Pijany człowiek podobny jest do zwierzęcia.
- Podkreśla, że wino i inne trunki są darami Bożymi i w ich używaniu powinno się zachować złoty środek (umiar!).
- „Zła to radość, mój bracie, po której żal chodzi” – przyjemności, których żałujemy, po których czujemy się źle, tak naprawdę... nie są przyjemnościami.

I tu puenta: po wysłuchaniu przemowy o zaletach trzeźwości pijak idzie napić się wódki. O, ironio! O tempora, o mores!

Zalety trzeźwości
Zdrowie, trzeźwość umysłu, zdrowy rozsądek, unikanie niepotrzebnego rozlewu krwi po pijackich burdach.

„ŚWIAT ZEPSUTY”

Zwróćmy uwagę na tytuł satyry, która sygnalizuje stosunek poety do zastanej rzeczywistości.

KONTRAST MIĘDZY DAWNYMI CZASAMI A WSPÓŁCZESNOŚCIĄ

Kontrast między chlubną przeszłością a rozpustną współczesnością jest tu bardzo dobrze widoczny. To zresztą znany chwyt: wielu pisarzy piętnujących złe obyczaje, wielu moralistów ukazywało naszych przodków jako szlachetnych, dzielnych, przepełnionych patriotyzmem, a sobie współczesnych jako egoistycznych, zdemoralizowanych, pozbawionych uczuć wyższych, egoistycznych. Ten chwyt został wykorzystany np. w *Transakcji wojny chocimskiej* i w wierszu *Nierządem Polska stoi* Wacława Potockiego. Kiedyś... można było się spotkać ze „świętą pocziwych swych przodków prostotą”, dziadowie i pradziadowie szanowali cnotę i prawdę. Teraz panują bezprawie i zepsucie, a człowieka cnotliwego ze świecą by szukać. Przywołanie cnót przodków podkreśla okropieństwo tego, co dzieje się w czasach współczesnych autorowi.

OBRAZ ŚWIATA W TEJ SATYRZE

- Bardzo pesymistyczny.
- Młodzież szaleje, starzy zwodzą i kłamią.
- Małżeństwa nie są trwałe, ludzie rozwodzą się bez problemów i... bez poszanowania dla tego sakramentu.
- Pełno jest łgarzy, mataczy.
- Brak poszanowania dla religii, kpina z autorytetów religijnych i moralnych; pełno „ksiąg bezbożnych”.
- Zuchwałe i bezbożne są już nawet niewiasty! I one bywają rozpustne, trudnią się nierządem. Popularne jest zapewne cudzołóstwo. Niemal wszyscy odrzucili „jarzmo cnoty”.
- Wszystko jest wynaturzone: dzieci wstydzą się rodziców, zamiast ich czcić, przyjaciele wciąż się kłócą, bracia czują do siebie nienawiść.
- „Zwierchność bez poważenia” – czyli nie ma szacunku dla władzy.
- Ludzie są „skażeni, wyrodni” – nie mają szacunku dla prawa, naginają je lub lekceważą.
- Młodzież nie chce się uczyć, za to chętnie oddaje się rozpucie.
- Kategoria taka jak „wstyd” – a wstyd mógł powstrzymywać przed niektórymi złymi czynami – przeminęła i odeszła w zapomnienie.
- Stykamy się z jawnymi kradzieżami.
- Nie są obce tamtym czasom również fałsz, podłość i intrygi.

BUDOWA

- Satyrę rozpoczyna krótkie wprowadzenie o sarkastycznym zabarwieniu. Pierwszych sześć wersów pełni funkcję swego rodzaju wprowadzenia w treść. Zwróćmy uwagę na pytanie retoryczne, w którym ujawnia się nadawca wypowiedzi: „Godzi się kraść ojczyznę, łatwą i powolną; / A mnie sarkać na takie bezprawie nie wolno?”. To sygnał, że satyra jest mocna – już w początkowych wersach pada zarzut okradania własnej ojczyzny przez rodaków.

- Zwróćmy też uwagę na apostrofę do satyry: „Niech się miota złość na cię i chytrność bezczelna – / Ty mów prawdę, mów śmiało, satyro rzetelna!”. Satyrycy mają prawo wytykać społeczeństwu wady, dlatego satyra – gatunek dydaktyczny, posługujący się karykaturą, ironią i sarkazmem, nie był zbyt lubiany... przez jej adresatów. Okazuje się, że satyryk powinien być odważnym człowiekiem, bo może zetknąć się ze złością i agresją.

nZasadnicza część satyry zbudowana jest na zasadzie kontrastu między czasami współczesnymi (parszywymi, pełnymi występków) a przeszłością (chlubną, wspaniałą).

WAŻNE FRAGMENTY

- *Gdzieżeście, o matrony święte i przykładne? Gdzieżeście, ludzie prawi, przystojna młodzieży?*

W tych pytaniach retorycznych zawarty jest znany od starożytności topos „ubi sunt?”; pojawiający się choćby w Balladach o paniach minionego czasu Francois Villona. Wyraża on żal za utraconą przeszłością – arkadią. Dawne czasy, tak wspaniałe, niestety już nie powrócą, podobnie jak świetni ludzie, pełni godności, bohaterowie i wspaniałe damy.

- *Sameś sprawcą twych losów. Zdrożne obyczaje, Krnąbrność, nierząd, rozpusta, zbytki gubią kraje.*

Ten fragment może pełnić rolę gorzkiego morału, choć... nie znajduje się na początku ani na końcu utworu. Naród polski sam zgotował sobie smutny los, przyczynił się do własnej zguby, sam sobie wykopał grób... Poeta wylicza, jakie przywary zgubiły Polaków: krnąbrność, nierząd, rozpusta, zbytki... Polacy sami są sobie winni.

- Rzym cnotliwy zwyciężał, Rzym występny zginął – Rzym to niezwykle miasto w historii kultury europejskiej, symbol trwałości, potęgi, ale i... zepsucia. Nazywany był Wiecznym Miastem, a problem jego upadku poruszali chętnie poeci na ogół w utworach o zacięciu moralistycznym lub vanitatywnym. Przykładem może być Epitafium Rzymowi Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego. Państwo polskie, podobnie jak Rzym, również było uważane za potężne. Teraz jednak ten kraj upadł, ojczyzna została rozkradziona przez zaborców. Los Polski trochę przypomina losy Rzymu. Według poety podobne były przyczyny tego upadku – to występki, niecnotliwy styl życia.

- *A choć bezpieczniej okręt opuścić i płynąć, Pocziwiej być w okręcie, ocalić lub zginąć.*

Topos ubi sunt w satyrze Świat zepsuty

W tej satyrze Krasicki wyraża swój smutek w postaci retorycznych pytań:

- *Gdzie cnota?,*
- *Gdzie prawda?,*
- *Gdzieżeście, o matrony święte i przykladne?,*
- *Gdzieżeście, ludzie prawi, przystojna młodzieży?*

W tej satyrze Krasicki zestawiał dawne czasy – pełne cnoty, kiedy ludzie byli prawi, szanowali honor i ojczyznę, dbali o dobre maniere z czasami jemu współczesnymi – to czasy absolutnego upadku obyczajów, zwyrodnienia i anarchii. Dawne czasy – prawych ludzi, dostojnych matron, grzecznej młodzieży... Gdzież oni są? Odeszli i już nie powrócą. Ten topos wyraża żal za dawnymi czasami.

W satyrze Świat zepsuty Krasicki rozwodzi się nad wspaniałością przeszłości, równocześnie wy-czuwalny jest żal i roz-goryczenie współczesną mu sytuacją w kraju.

- Przeszłość to: cnota, prawość, patriotyzm, chęć poniesienia ofiar dla ojczyzny, dobre obyczaje.
- Teraźniejszość: rozpusta, upadek ducha w narodzie, brak zasad moralnych.

Ten utwór różni się od zaprezentowanych wcześniej – nie jest ani trochę zabawny. Zawiera program dydaktyczny Krasickiego zalecający powrót do dawnych, nie-modnych wartości i dawnego porządku – wtedy w końcu na świecie zapanowałyby ład i sprawiedliwość.

Porównanie Polski do tonącego okrętu jest znane – bardzo wymownie i dramatycznie zabrzmiało ono w Kazaniach sejmowych Piotra Skargi. Kaznodzieja przedstawił wizję tonącego okrętu-ojczyzny, którego pasażerowie ratują własny dobytek, zamiast łątać dziury i ratować statek. To oskarżenie przeciwko prywatnie szlachty. Łatwiej opuścić okręt i ratować się samemu; trudniej narazić się na niebezpieczeństwo i zostać. Jednak tak właśnie postąpić będzie pocziwiej (to słowo występuje tu w staropolskim znaczeniu – rozumiemy jej jako szlachetniej).

„ŻONA MODNA”

Podobnie jak *Pijaństwo*, ta satyra skonstruowana jest na zasadzie dialogu i znów jest to rozmowa między dwoma szlachcicami – znajomymi, którzy spotkali się przypadkowo. Jeden z nich, pan Piotr, właśnie się ożenił z ładną i dość bogatą kobietą. Nie jest jednak zadowolony z tego małżeństwa i z kwaśną miną przyjmuje gratulacje zdziwionego tym zachowaniem kompana. Jego żona to bowiem arcymodna kobieta, bezkrytyczna wielbicielka i naśladowniczka francuskich wzorów. Opisując wybryki damy, Krasicki wspomaga się karykaturą i hiperbolizacją, a nawet delikatnie zahacza o groteskę. Opis menu na ucztach wydawanych przez nią przyprawia o zawrót głowy, podobnie jak jej poglądów na urządzenie domu – to wszystko kosztowało majątek. Komiczny jest sam sposób opisywania, jak wytworna dama szykuje się do drogi – towarzyszą jej zawsze ptaszki, ukochany piesek, służące. W końcu żona właściwie puszcza go z torbami. Podczas jednej z wystawnych zabaw fajerwerki spowodowały pożar jego zabudowań gospodarczych (rozrywkowym gościom żony spodobało się to widowisko; uznali je za jeszcze jedną atrakcję wieczoru). Szkopuł w tym, że pan Piotr pragnął... wzbogacić się na tym ożenku. Jego żona była bowiem właścicielką wsi przylegających do jego posiadłości. Nie przeszkadzało mu – przynajmniej na początku – że mają zupełnie inny styl życia i na pewno nie będzie mowy o porozumieniu między nimi. Ożenił się dla pieniędzy, ale wyszedł na tym jak Zabłocki na mydle.

Choć żądło satyry wymierzone jest w fircyków i damy bezkrytycznie naśladowujących obce mody sprzeczne z polską tradycją i kulturą, widzimy, że zaatakowani zostali także ci, którzy żenią się dla pieniędzy (lub w tym samym celu wychodzą za mąż). Ożenek z posagiem, wyrachowanie, interesowność i chciwość, także zostają napiętnowane.

PRACA DOMOWA

SATYRA „DO KRÓLA”

KTO ZOSTAŁ PODDANY KRYTYCE?

Do króla to satyra, ale tylko pozornie adresowana do władcy. W istocie bowiem król zostaje tu oczyszczony z zarzutów, które stawia mu przeciętny szlachcic o wąskich horyzontach myślowych. Zarzuty te, formułowane przez typowego Sarmatę, demaskują ciemnotę, warcholstwo i polityczną krótkowzroczność tego, kto je stawia. Utwór staje się pamfletem – czyli tekstem mającym charakter ośmieszającej krytyki, napastliwym wobec określonych osób czy środowisk i często wręcz dla nich obraźliwym. Tak naprawdę atakowana jest tu sarmacka szlachta. Zarzuty antykrólewskie obracają się na korzyść monarchy – w ich świetle jawi się on jako władca nowoczesny, liberalny, dążący do zbawiennych dla kraju reform, wykształcony protektor kultury. W podtekście zawarł więc Krasicki elementy panegiryku – czyli wiersza pochwalnego – na cześć króla.

JAKIE ZNACZENIE MA TYTUŁ WIERSZA?

Wskazuje rzekomego adresata. Jest jednak przewrotny: w toku lektury okazuje się bowiem, że w istocie to nie do władcy adresowany jest utwór – nie jego osoba stanowi cel satyry. Paradoksalnie tytuł służy podkreśleniu pozytywów polityki i rządów Stanisława Augusta w zestawieniu z przyganą wobec anarchii i ignorancji ogółu szlachty.

CO STANOWI GŁÓWNY PROBLEM UTWORU?

Celem satyry Krasickiego jest przedstawienie w krzywym zwierciadle, skompromitowanie zarzutów stawianych Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, ówczesnemu władcy Polski, przez konserwatywnie nastawioną część szlachty. Spróbujmy wypunktować królewskie „zdrożności i nierozwagi”, o które oskarża monarchę ukryty w utworze szlachcic.

Z KIM MOŻNA UTOŻSAMIAĆ PODMIOT LIRYCZNY?

Nadawca monologu lirycznego nie jest tu kreacją jednolitą – zdaje się wypowiadać w trzech różnych stylach.

- ➔ **Pierwszy** z nich to niejako głos samego Krasickiego, który wyraża się bezpośrednio w zdaniach odautorskich, choćby w apostrofie rozpoczynającej utwór:
*„Gdy więc ganię zdrożności i zdania mniej baczne,
Pozwolisz, mości królu, że od ciebie zacznę”.*
- ➔ **Drugi** – to głos ówczesnego szlachcica-Sarmaty, przeciwnika reform i monarchii oświeconej, zacoфанego egoisty, który atakuje władcę w sposób absurdalny:
*Król nie człowiek. To prawda, ale nie wiesz o tym;
Wszystko ci się coś marzy o tym wieku złotym. (...)
Bądź takim, jacy byli drudzy.
Po co tobie przyjaciół? Niech cię wielbią słudzy.*
Ujawniając swoje prawdziwe poglądy, ów sarmacki podmiot liryczny demaskuje własny konserwatyzm, zaściankowość i brak zrozumienia dla potrzeb ojczyzny.
- ➔ **Trzeci** styl reprezentują wtrącone w tok wypowiedzi Sarmaty zdania odautorskie, utrzymane w tonie poważnym, nawet gorzkim czy sarkastycznym. To uniwersalne prawdy o niedoskonałości relacji społecznych i międzyludzkich, mające charakter aforyzmów:
*Im wyżej, tym widoczniej; chwale lub naganie
Podpadają królowie, najjaśniejszy panie!*
*Żaden się naród księgą w moc nie przysposobił:
mądry przedysputował, ale głupi pobił*
*Chcesz, aby cię kochali? Niech się raczej boją.
Cóżes zyskał dobrocią, łagodnością swoją?*

KTÓRE ŚRODKI STYLISTYCZNE ZASTOSOWANE W UTWORZE MAJĄ DLA JEGO WYMOWY SZCZEGÓLNE ZNACZENIE?

- Kluczową dla tego tekstu figurą retoryczną jest **ironia**, czyli świadomie założona przez autora sprzeczność między dosłownym brzmieniem tekstu a jego ukrytymi intencjami. Znaczenie dosłowne wypowiedzi autorskiej jest przeciwieństwem jej znaczenia właściwego, niewyrażonego wprost, ale zamierzonego przez autora. W satyrze *Do króla* ironiczne są przede wszystkim zarzuty szlachcica, jego poglądy, które pozornie mają stworzyć negatywny obraz władcy. W rzeczywistości jednak świadczą o zakłamaniu, wstecznic-twie i nierozsądku tego, kto je wypowiada. Przykłady stwierdzeń nacechowanych ironią:
*Kto się w zamku urodził, niech ten w zamku siedzi;
Z tegoć powodu nasi szczęśliwi sąsiedzi;*
*Wszak w zmarszczkach rozum mieszka, a gdzie broda siwa,
Tam wszelka doskonałość zwyczajnie przebywa;*
*Ten, co niegdyś potrafił floty duńskie chwytać –
król Wizimierz – nie umiał pisać ani czytać.*
- Doniosłą rolę grają w wierszu skierowane do króla **apostrofy**, czyli bezpośrednie zwroty; najbardziej roz-budowana rozpoczyna utwór.
- Ekspresję wypowiedzi wzmagają też **pytania retoryczne** i **wykrzyknienia** („Zwycięz się, zgaś ten ogień i za-tłum w iskerce!”) oraz liczne **epitety** (mądrzy, rządni, wspaniali, mocarze, junacy).

JAKI BYŁ CEL UTWORU

Ośmieszenie płaskich oskarżeń przeciwników staje się wielką pochwałą monarchy – nie mamy wątpliwo-ści, że Krasicki podpisuje się pod jego programem politycznym. Satyra *Do króla* to ostry protest przeciwko zakłamaniu towarzyszącemu zjawisku sarmatyzmu. Protest przeciw wszystkiemu, co obraża ludzki rozum, oświeceniowy racjonalizm – wartości, których symbolem jest dla autora król Stanisław August Poniatowski.

„BAJKI” IGNACEGO KRASICKIEGO

Bajka epigramatyczna

– jej istotą jest trafna po-
inta, refleksja o świecie,
bajka zaś ma być bardzo
zwięzła, skrótowna, pozba-
wiona opisów czy rozbu-
dowanej fabuły.

Bajka narracyjna

– może mieć dłuższą for-
mę, rozbudowaną nar-
rację, nakreślone cechy
postaci – jak sama na-
zwa wskazuje, w tej baj-
ce ważną rolę odgrywa
opowiadanie, co się wy-
darzyło.

Bajka zwierzęca

– to właśnie ta najbardziej
rozpowszechniona, w któ-
rej bohaterami są zwierzę-
ta: lis, kruk, owca, wilk.
Oczywiście pozornie, bo-
wiem reprezentują one
typy i cechy ludzkie.

• **Gatunek** – utwory krótkie, zgrabne, mistrzowsko skonstruowane. W bajce zwierzęcej bohaterami są zwierzę-
ta, ale rzecz dotyczy ludzi, bo bajka ma puentę i ukryte przesłanie. Tworzy symboliczne postacie – na przy-
kład lisa jako uosobienie chytrości, kruka – mądrości itp. Bajki te są zróżnicowane w formie: niektóre z nich to
małe scenki teatralne, inne – lapidarnością zbliżają się do aforyzmu, bywają dialogowe lub narracyjne. U nas
Krasicki, a w odległej Francji La Fontaine – to osobowości, które zapewniły gatunkowi bajki wysoką rangę
w literaturze, miarę utworów godnych unieść problematykę filozoficzną, moralną, dzieło poszukiwań prawdy
o świecie.

• **Temat** – należy spojrzeć na zbiór *Bajek* całościowo, wtedy ujawnia się fakt, iż są arcydziełem poezji. Razem
stanowią panoramę ludzkiego świata, chociaż często, jak to w bajkach bywa – ukrytego pod maską zwierząt.
Zawiść, obłuda, fałsz, pochlebstwa, tchórzostwo i nieszczerść – wszystko to rejestruje w bajkach poeta, wni-
kliwy obserwator świata. Zbiór wad ludzkich, rozmaitych słabostek, mód, niekonsekwencji, także praw, któ-
rych sobie nie uświadamiamy, to tematyka krótszych utworów Krasickiego. Ta poetycka rozprawa o człowie-
ku często oprawiona jest uśmiechem, choć bywa to śmiech przez łzy...

Wstęp do bajek

*Był młody, który życie wstrzemięźliwie pędził;
Był stary, który nigdy nie łajał, nie zrządził;
Był bogacz, który zbiorów potrzebnym udzielał;
Był autor, co się z cudzej sławy rozweselał;
Był celnik, który nie kradł; szewc, który nie pijał;
Żołnierz, co się nie chwalił; łotr, co nie rozbijał;
Był minister rzetelny, o sobie nie myślał;
Był na koniec poeta, co nigdy nie zmyślał.
– A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może!
– Prawda, jednakże ja to między bajki włożę.*

FABUŁA

To nie jest zwyczajna bajka, taka, do której jesteśmy przyzwyczajeni. Pełni ona rolę wstępu, więc jest nie-
co inna. Nie ma w niej historyjki o zwierzętach ani o ludziach. Większość wersów zaczyna się od anafory,
słowa „był” – był więc sobie bogacz, był stary, był młody, był poeta... „Był sobie raz” to zwrot kojarzący
się z baśniami, które to skojarzenie wykorzystał autor utworu.

W tym bajkowym, a więc nierealnym świecie, żyją ascetyczni młodzi, autorzy cieszący się z cudzej sła-
wy, bogacz, który pomagał materialnie innym i wielu innych godnych podziwu ludzi. Tak, ale to baśniowy
świat. W realnym świecie nie ma co spodziewać się takich cudów. Bogacze są na ogół skąpi, celnicy krad-
ną, autorzy są zawistni o sławę innych twórców. Normalka.

(1) Uwaga, dowcipny paradoks!

Łotr, co nie rozbijał – tu zawarta jest oczywista sprzeczność. O ile isnienie wstrzemięźliwych młodych lub
niezawistnych literatów można sobie jakoś wyobrazić, o tyle istnienie tego typu łotra (który przestałby być
łotrem), trudno sobie wyobrazić...

(2) Uwaga, autoironia!

Poeta, co nigdy nie zmyślał... Tacy nie istnieją. A przecież autor *Wstępu*... sam jest poetą. Daje więc czy-
telnikom sygnał – uwaga, ja też zmyślam, jak wszyscy inni literaci.

BUDOWA

- Większość wersów (7 z 10) rozpoczyna się od **anafory „był”**.
- Bajka opiera się na wyliczeniu.
- Puentę stanowią dwa ostatnie wersy – i tu ciekawy chwyt – fragment dialogu składającego się z dwóch
części. Rozmawiają tu autor bajek i *Wstępu do bajek* (można go chyba utożsamiać z Krasickim, który tu
się ujawnia!) oraz jego rozmówca, czytelnik. Ten jest optymistą, idealistą. Wierzy, że świat ukazany we
Wstępie... może istnieć naprawdę – świat ludzi porządných, uczciwych, wzorowych. Drugi rozmówca,
którego nazwiemy „autorem”, jest bardziej sceptyczny. Mówi: *jednakże ja to między bajki włożę*.

MORAŁ

Obraz świata w tej bajce jest pesymistyczny. Nie istnieją wstrzemięźliwi młodzi, niegderający i nieprzynu-
dzający starzy, hojni i skorzy do pomocy biedniejszym bogacze, autorzy radujący się z powodzenia innych
literatów, uczciwi celnicy, stroniący od alkoholu szewcy, skromni żołnierze, łotrzy niezajmujący się rzezi-
mieszkowaniem, ministrowie mający na uwadze jedynie dobro państwa i niezmyślający poeci.

Nie wolno się łudzić, że świat jest idealny. Ludzie są ułomni. Sceptycyzm w jego ocenie i niewiara
w cuda są jak najbardziej na miejscu. Rozdźwięk między tym, co powinno być, a tym, co naprawdę się
dzieje na świecie, jest bardzo duży.

PANORAMA ŚWIATA

W tej bajce pojawiają się przedstawiciele wielu profesji i ludzie w różnym wieku „starzy” i „młodzi”. Jest
to więc całościowa wizja świata, dotyczy wszystkich ludzi.

BOHATEROWIE

Wszyscy oni raczej nie istnieją według autora bajki.

Ważni są bohaterowie pojawiający się w dwóch ostatnich wersach bajki: „czytelnik-idealista” i au-
tor bajek, którego możemy identyfikować z Krasickim. Mają oni zupełnie inne spojrzenie na świat. Poeta,
w przeciwieństwie do swego rozmówcy, pozbawiony jest złudzeń.

Malarze

*Dwaj portretów malarze słynęli przed laty:
Piotr dobry, a ubogi, Jan zły, a bogaty.
Piotr malował wybornie, a głód go uciskał,
Jan mało i źle robił, więcej jednak zyskał.
Dlaczegoż los tak różny mieli ci malarze?
Piotr malował podobne, Jan piękniejsze twarze.*

FABUŁA

Piotr i Jan byli malarzami portretów. Piotr, bardzo utalentowany, wiódł żywot biedaka, a bez porównania
mniej utalentowany i leniwy Jan opływał w dostatek. Czemu tak się działo? Otóż Jan idealizował pozują-
cych mu ludzi, ukazywał ich ładniejszymi, niż byli w rzeczywistości. Piotr natomiast przedstawiał wiernie
swoich modeli. Ludzie łaknęli jednak pochlebstwa... Pragnęli zamawiać portrety u gorszego portecisty...
Dziwne? Niekoniecznie, taki jest świat.

BUDOWA

Kolejna bajka epigramatyczna. Jej bohaterami są ludzie, a nie – jak to często bywa – zwierzęta.

BOHATEROWIE

- Piotr** – utalentowany malarz, który wiernie przedstawiał swoich modeli, a mimo to cierpiał biedę.
- Jan** – kiepski i leniwy malarz, który zarobił dużo pieniędzy, gdyż umiał przypochlebić się zamawiają-
cym portrety. Idealizował ich i ukazywał piękniejszymi, niż byli w rzeczywistości.

MORAŁ

Ludzie, którzy są w czymś dobrzy, nie zawsze są doceniani. Niekoniecznie musi dotyczyć to malarstwa,
również umiejętności zawodowych czy innych dziedzin sztuki. Umiejętność przypodobania się odbior-
com czy pracodawcom, umiejętność odgadywania ich życzeń, pochlebstwa... Okazuje się – niestety! – że
to o wiele cenniejsze umiejętności. A tak à propos – przypomnijmy sobie nazwiska utalentowanych mala-
rzy, którzy przez całe życie klepali biedę, bo nie chcieli schlebiać gustom akademików... Uznanie zdoby-
li dopiero po śmierci.

Wól minister

*Kiedy wól był ministrem i rządził rozsądnie,
Szły, prawda, rzeczy z wolna, ale szły porządnie.
Jednostajność na koniec monarchę znudziła;
Dał miejsce woła małpie lew, bo go bawiła.*

Bajki Ignacego Krasickie-
go wyrastają z realistycz-
nej obserwacji czasów,
w których żył ich twór-
ca. Krasicki oglądał świat
z perspektywy sceptycz-
nego poety, który przestał
żyć iluzją, że mieszka „na
najlepszym ze światów”.

**Filozofia bajek Krasic-
kiego** nie odznacza się
zbyt wielkim optymiz-
mem.

- Utwory kreślą obraz
świata, w którym pry-
mat wiodą przemoc,
podstęp, obłuda, leni-
stwo, łakomstwo itp.
- Zło przywdziewa różne
maski, dobro nie zwy-
cięża prawie nigdy.

Gdzie szukać przyczyn takiego stanu?

W ułomnej, niedosko-
nałej naturze człowieka,
którą trzeba nieustannie
poprawiać. Dlatego po-
wstały bajki, które można
wykorzystać do wielu te-
matów prac pisemnych,
dotyczących przede
wszystkim moralności,
ułomności ludzkiej natu-
ry, niedoskonałości ota-
czającego nas świata.

Świat się zmienia, ciągle
idzie na przód, ale ludzie
się nie zmieniają wciąż
bywają chciwi, obłudni,
leniwi. Dlatego bajki są
utworami uniwersalnymi,
odnoszącymi się nie
tylko do jednej epoki, ale
stale aktualnymi.

*Dwór był kontent, kontenci poddani – z początku;
Ustała wkrótce radość – nie było porządku.
Pan się śmiał, śmiał minister, płakał lud ubogi.
Kiedy więc coraz większe nastawały trwogi,
Zrzucono z miejsca małpę. Żeby złemu radził,
Wzięto lisa: ten pana i poddanych zdradził.
Nie osiedział się zdrajca i ten, który bawił:
Znowu wół był ministrem i wszystko naprawił.*

FABUŁA

To opowieść o królestwie zwierząt. Władcą w nim, jak to zwykle w bajkach zwierzęcych bywa, jest lew. Jego poddani, kolejni ministrowie, występujący w bajce to wół, małpa i lis. Wół zarządzał krajem dobrze, sprawnie, rzetelnie – lecz brak mu było szybkości i efektywności działania. Nie był zapewne dowcipny ani nie był duszą towarzystwa – lecz odwał kawał dobrej roboty. W państwie panował porządek. Było tak porządnie, że aż... nudno i wtedy władca stanowisko ministra powierzył małpie. Ta była zabawna, wesoła, pełna pomysłów. Atmosfera na dworze zyskała: *Pan się śmiał, śmiał minister*, lecz za to... *płakał lud ubogi*. Gdy lew zorientował się, że nie ma porządku, wszystko jest na opak, powierzył stanowisko lisowi, który zdradził państwo! Nie było rady – na stanowisko ministra powrócił nieefektywny, niedoceniony wół i dokonał niemalże cudu: *wszystko naprawił*.

BUDOWA

Jest to dłuższa bajka narracyjna, bez dialogów. I bez morału na początku bajki lub stanowiącego jego punktę. Morał musimy wyczytać sami.

BOHATEROWIE

- **Lew** – alegoria władzy, dostojęństwa, króla, majestatu. Lew nie umie docenić tego, jakim skarbem w państwie jest powolny, ale rzetelny i mądry minister wół. Daje się zwieść urokowi małpy i osobowości lisa. To chyba częste w wypadku władców, którym zależy na śmiechu na dworze, atmosferze zabawy... Ale trzeba przyznać, że lew uczy się na błędach i umie przyznać się do porażki. Po nieudanych eksperymentach w obsadzaniu stanowiska ministra przywraca tę funkcję wołu.
- **Wół** – alegoria spokoju, rzetelności, pracowitości, powolności.
- **Małpa** – alegoria zabawy, komiczności, głupoty, chaosu.
- **Lis** – alegoria zdrady, podstępny.

MORAŁ

Morał trzeba odczytać samemu. I na różnych poziomach.

- Ludzie rzetelni, porządni, ale działający mało efektywnie, bywają niedoceniani przez rządzących. I król, i całe państwo doceniają ich dopiero wtedy, gdy ich zabraknie.
- Mało jest ludzi skromnych, ale oddanych sprawie i swoim obowiązkom. Nawet gdy pracują wolno, można mieć pewność, że wzorowo wypełniają swoje zadania. Ludzie o bardziej teatralnych osobowościach tylko na początku wydają się od nich lepsi, jednak czas działa na niekorzyść „lisów”, i „małp”.

Bawić, uczać albo uczyć, bawiąc

To jedno z haseł oświecenia. Mówi się często – pisarz wychowuje, pisarz uczy, pisarz krytykuje wady. To ważne, ale jeszcze ważniejsze, jakie narzędzia wybiera i jak się nimi posługuje. Są formy literackie bardziej lub mniej sprzyjające celom twórcy. Bajka to forma bardzo stara i... bardzo prosta, ale – jak się okazuje – do wychowywania społeczeństwa bardzo dobra, wręcz idealna. Historyjka o wole ministrze jest niby to zabawna, niby o niczym. Ale przecież uczy szacunku dla ciężkiej, choć powolnie wykonywanej pracy. I daje nadzieję rzetelnym pracownikom, którzy są niedoceniani.

Kruk i lis

*z Ezopa (1)
Bywa często zwiedzionym, (2)
Kto lubi być chwalonym.
Kruk miał w pysku ser ogromny;
Lis, niby skromny,
Przyszedł do niego i rzekł: „Miły bracie,*

*Nie mogę się nacieszyć, kiedy patrzę na cię!
Cóż to za oczy!
Ich blask aż mroczy!
Czyż można dostać
Takową postać?
A pióra jakie!
Szkłnięce, jednakie.
A jeśli nie jestem w błędzie,
Pewnie i głos śliczny będzie”.
Więc kruk w kantaty; skoro pysk rozdziawił,
Ser wypadł, lis go porwał i kruka zostawił.*

FABUŁA

Lis miał ochotę na ser, który trzymał w dziobie kruk. Pozornie smakołyk był nie do zdobycia, gdyż ptak siedział (najprawdopodobniej) na gałęzi drzewa. Podstępny lis znalazł jednak sposób na zdobycie upragnionej rzeczy – zaczął wychwalać kruka, jego piękne pióra i oczy, a w końcu i... głos. Zwiedziony tymi pochwałami, sztytymi bardzo grubymi nićmi, próżny ptak zapragnął popisać się swym głosem. Gdy tylko otworzył dziób, aby „zaśpiewać”, lis natychmiast porwał ser, który wypadł krukowi z dzioba i szybko uciekł.

BOHATEROWIE

- **Kruk** – alegoria naiwności, próżności, zarozumialstwa, bycia łasym na komplementy, bezkrytycznego stosunku do siebie.
- **Lis** – alegoria sprytu, cwaniactwa.

BUDOWA

Bajki dzielimy na:

- **epigramatyczne** (brak w nich fabularnej historyjki), w których dominują rozważania moralne. Są one krótkie, liczą zaledwie kilka wersów.
- Drugi typ bajek – starszy – to bajki **narracyjne**. Tego typu bajką jest właśnie *Kruk i lis*. W takich bajkach – nawet kilkudziesięciowersowych! – opisana jest jakaś scenka, mogą pojawić się dialogi.

MORAŁ

Przyzwyczajiliśmy się do tego, że morał pojawia się na końcu bajki. Nie jest to jednak regułą. Może być tak, że znajdziemy go na początku, a ukazana historyjka jest ilustracją tezy. Tu morał jest bardzo jasny, ujęty w dwuwers: *Bywa często zwiedzionym,/Kto lubi być chwalonym*.

Bajka ostrzega przed:

- próżnością, narcyzmem,
- naiwnością i bezkrytycyzmem (każdy głupi wie, że kruk jest kiepskim śpiewakiem; jego głos jest skrzekliwy i brzydki),
- fałszywymi pochlebcami, którzy są słodcy, dopóki nie osiągną swego celu (lis, gdy tylko hapsnął upragniony ser, szybko uciekł, nie wysłuchawszy „arii” kruka do końca...).

Morał bajki nie przynosi żadnych rewelacji. Po co autor mówi więc takie banały? Gdyż o rzeczach najbardziej oczywistych najłatwiej się zapomina i trzeba je przypominać, najlepiej w ciekawej, zabawnej formie.

Lew pokorny (Lew i zwierzęta)

*Źle zmyślać, źle i prawdę mówić w pańskim dworze.
Lew, chcąc wszystkim przeświadczyć o swojej pokorze,
Kazał się jawnie ganić. Rzekł lis: „Jesteś winny,
Boś zbyt dobry, zbyt łaskaw, zbyt dobroczynny”.
Owca widząc, że kontent, gdy liszka ganiła,
Rzekła: „Okrutnyś, żarłok, tyran”. – Już nie żyła.*

FABUŁA

Jak zwykle, dość prosta. I znów, jak poprzedni utwór, dotyczy życia na pańskim dworze pod rządami króla lwa. Władca niby to spragniony jest nagan, słów krytyki od poddanych... Ale okazuje się hipokrytą. Nie chodziło mu,

Ezop to półlegendarny bajkopisarz grecki, żył w VI w. p.n.e. Uchodził za twórcę gatunku zwane-go bajką zwierzęcą.

co genialnie wyczuła liszka (lisiczka), o czystą prawdę. Raczej... o pochwałę pod pozorami kłamstwa. Sprytna liszka spełniła rozkaz władcy – zgałiła go za to, że jest zbyt dobry i łaskawy. Genialne posunięcie. To spodobało się królowi i pewnie lisiczka zyskała uznanie. Owca miała mniej sprytu i rozumu. Ona również zgałiła lwa, ale szczerze, z głębi serca – nazwała go tyranem i żarłokiem. I straciła życie.

TYTUŁ

Na ogół tytuły bajek są banalne i nie warto poświęcać im większej uwagi. Tu jest inaczej, tytuł bajki jest zjadliwy, ironiczny i... oksymoroniczny. Lew kojarzy się przecież z pychą, dumą, zadowoleniem z siebie, może nawet zadęciem. Przymiotnik „pokorny” dodany do tego rzeczownika już sygnalizuje przekorną treść bajki i to, że pokora lwa okaże się na pokaz.

BOHATEROWIE

- **Lew** – władca: dumny, pyszny, pozornie spragniony szczerości poddanych. Hipokryta.
- **Liszka** – sprytna, dyplomatką, ostrożna, dobra psycholożka, genialnie rozgryzła lwa.
- **Owca** – głupia, naiwna, prostoduszna.

BUDOWA

Nic nadzwyczajnego nie da się o niej powiedzieć. Zwyczajna bajka zwierzęca, krótka, zaledwie sześciowersowa.

MORAŁ

Źle zmyślać, źle i prawdę mówić w pańskim dworze.

Jak możemy go rozumieć?

- Życie na dworze pańskim (królewskim) wymaga wielkiej ostrożności. Na luksus krytykowania władcy nie można sobie pozwolić – dowodem na to jest natychmiastowa śmierć owcy. Niektórzy ludzie, zbyt prostoduszni i głupiutcy jak wspomniana owca, po prostu się nie nadają się do życia na dworze. Tam dobrze radę dadzą sobie tylko dyplomaci i cwaniacy.
- To bajka uniwersalna! Upomnienie, by w kontaktach z władzą ani nie zmyślać, ani nie mówić prawdy, lecz kręcić, dotyczy także ludzi żyjących współcześnie. Reguły gry nie zmieniły się – trzeba pamiętać o umiejętności prawienia komplementów, przypochlebiania się.

Dewotka

*Dewotce służebnica w czymś przewiniła
Właśnie natenczas, kiedy pacierze kończyła.
Obróciwszy się przeto z gniewem do dziewczyny,
Mówiąc właśnie te słowa: „...i odpuść nam winy,
Jako my odpuszczamy”, biła bez litości.
Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności!*

FABUŁA

Pani dewotka kończyła właśnie odmawiać pacierze, gdy spostrzegła jakieś przewinienie, które popełniła jej służąca. Nie przerywając modlitwy, zaczęła dotkliwie bić dziewczynę. Takie zachowanie chrześcijanki jest niedopuszczalne! Tym bardziej że „pobożna” pani odmawiała wtedy modlitwę *Ojcze nasz*, w której mowa jest o odpuszczaniu win naszym winowajcom! Krasicki potraktował ten typ ludzi – hipokrytów, dewotów – bardzo zjadliwie, ośmieszył ich. Zapewne pani nie widziała nic złego w swoim zachowaniu – przecież pobożnie odmawia modlitwy, zapewne nosi przy sobie różaniec, chodzi do kościoła. Jest hipokrytką. Nie widzi związku między swoimi słowami a parszywymi, niechrześcijańskimi czynami, choć słowa modlitwy stoją w jasnej opozycji do czynów dewotki, tytułowej bohaterki bajki.

MORAŁ

Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności! – w tych słowach zawarte są humor i ironia, i pozorny paradoks... Dlaczego Bóg miałby strzec człowieka przed pobożnością?! Przecież właśnie pobożność podoba się Bogu! Tak, ale Bóg ma uchować nas od „takiej” (takiej jak przedstawiona w bajce) pobożności. Słowa nie powinny stać w sprzeczności z czynami. Fałszywa pobożność (na pokaz), głupota i bezrefleksyjność oraz bigoteria zostały bezlitośnie wyśmiane. Miłosierdzie, umiejętność wybaczenia, miłość do bliźnich – to znamiona prawdziwej pobożności. Klepanie pacierzy ma mniejsze znaczenie.

Autorem bajki jest duchowny, biskup warmiński. Jaka była jego pobożność? Hm. Krasicki był wielbi-cielem literatury, sztuki, dobrego wina i czekolady. Dyskusji, ciekawych rozmów, dobrego towarzystwa. Zmysłowych przyjemności. Z upodobań i charakteru bardziej kojarzy się z hedonistą niż z księdzem ascetą. *Dewotka* nie jest jedynym utworem, w którym skrytykował „pobożność”. Innym demaskacyjnym dziełem jest *Monachomachia*..., w której ujawnił to, co się dzieje w klasztorach. „Pobożni” mnisi wstają z łózek grubo po wschodzie słońca i piją na umór. Krytyka życia klasztornego i dewocji to ważne tematy oświeceniowej literatury. Ten temat podjął również Molier w *Świętoszku*. Znanym antyklerykałem był inny polski twórca, Stanisław Trembecki.

BOHATERKA

Dewotka – hipokrytka, której „pobożność” polega jedynie na klepaniu pacierzy. Bezrefleksyjnym.

BUDOWA

Ludzie byli bohaterami bajek znacznie rzadziej niż zwierzęta. W tym wypadku nie mamy jednak do czynienia z bajką zwierzęcą.

Ptaszki w klatce

*„Czegoż płaczesz? – staremu mówił czyżyk młody –
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody”.
„Tyś w niej zrodzon – rzekł stary – przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce – i dlatego płaczę”.*

BUDOWA

Bajka *Ptaszki w klatce* uchodzi za mistrzowski utwór Krasickiego, ze względu na zawartość myślową wyrażoną niezwykle oszczędnymi środkami. Jest to króciutka bajka epigramatyczna, napisana w formie dialogu między dwoma uwięzionymi w klatce czyżykami, starym i młodym. Zauważmy, że nie ma żadnego komentarla odautorskiego – bajka zbudowana jest tylko z poszczególnych kwestii ptaszków. Pierwszy z nich, młodszy, urodził się już w niewoli i nie zna smaku wolności. Dla niego jest ona pojęciem niezrozumiałym i abstrakcyjnym. Klatka to cały jego świat, cała rzeczywistość, którą zna i akceptuje w sposób naturalny. Natomiast z życiem w klatce, czyli w niewoli, nie może pogodzić się drugi, stary czyżyk.

FABUŁA

Dwa czyżyki mieszkają w klatce. Młody ptaszek bardzo sobie chwali takie życie, które jest wygodne i uwalnia od ciężkiej walki o byt. Nie może zrozumieć narzekań i bładania swojego starszego kolegi, który tęskni za wolnością. Stara się odwołać do zdrowego rozsądku starszego towarzysza: *Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody*. Jednak stary czyżyk, w przeciwieństwie do młodego, zna smak wolności i w niewoli (nawet pozornie wygodnej i zapewniającej spokojny, dostatni byt) zawsze będzie go prześladowała myśl o czasach, kiedy żył na swobodzie:

*Tyś w niej zrodzon – rzekł stary – przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce – i dlatego płaczę.*

Człowiek urodzony w niewoli nie rozumie, co to jest wolność, ponieważ nigdy jej nie zakosztował.

Uwaga, bajka polityczna!

Bajki Krasickiego ukazały się w roku 1779, a więc już po pierwszym rozbiórze Polski. Bajkę o dwóch czyżykach rozumiano i interpretowano jako aluzję do konkretnej sytuacji.

BOHATEROWIE

- **Stary czyżyk** – symbol Polaka, który żył w wolnej ojczyźnie i nie może pogodzić się z utratą suwerenności.
- **Młody czyżyk** – symbol młodego Polaka urodzonego już pod zaborami, który dostosował się do życia w zniewolonym kraju i nie odczuwa większych przykrości. Przeciwnie, ptaszek bardzo to sobie chwali.

MORAŁ

Inaczej niż w większości bajek morał nie jest sformułowany wprost. Narrator nie wtrąca się do rozmowy czyżyków ani jej nie podsumowuje, nie opatruje komentarzem... Ich słowa mówią same za siebie. Życie w złotej klatce może podobać się niektórym z nas. Ale nie tym, którzy zakosztowali prawdziwej wolności – oni wiedzą, że aby czuć się wolnym, warto narazić się na trudy i niebezpieczeństwa. Morał możemy rozumieć także wężiej, odnieść go jedynie do sytuacji starszych i młodszych pokoleń pod zaborami.

Jagnię i wilcy

Zawždy znajdzie przyczynę, kto zdobyczy pragnie.
Dwóch wilków jedno w lesie nadybali jagnię;
Już go mieli rozerwać, rzekło: „Jakim prawem?”
„Smacznyś, słaby i w lesie!” – Zjedli niezabawem.

FABUŁA

Dwa wilki zobaczyły w lesie bezbronne jagnię. Gdy już mieli je rozszarpać, owieczka zapytała, jakim prawem stosują przemoc. To normalne pytanie, zadałby je chyba każdy z nas, gdyby napadli na niego bandyci, złodzieje, zaczęli wyrywać torebkę, komórkę lub kazali wyskoczyć z butów. Czy nawet pobili. Ot tak, dla fantazji. Pytanie jagnięcia nie spieszyło wilków – pewni siebie odpowiedzieli, że jest ono słabe, w odludnym miejscu i smaczne. Niebawem skonsumowali biedne zwierzątko.
Bardzo życiowa bajka! Okazuje się, że stosujący przemoc zawsze znajdą usprawiedliwienie swoich czynów, a światem rządzi prawo silniejszego. Brutalna siła i chamstwo górą...

MORAŁ

Morałem jest tu aforyzm, który – jak to czasem się zdarza (ale wcale nie często!), umieszczony został na początku bajki: *Zawždy znajdzie przyczynę, kto zdobyczy pragnie*. Jak go rozumieć? Brutalni, samowolni wandale zawsze znajdą usprawiedliwienie dla swoich złych czynów. Może nim być nawet bezbronność i słabość ofiar. Czy uda się coś na to poradzić? Morał jest bardzo pesymistyczny: nie! Tak urządzony jest świat...
Podobne prawo głosił inny oświeceniowy autor, Stanisław Trembecki: *Racyja zawsze silniejszego bywa* i zaraz potem dodaje *zaraz wam tego dowiodę*.

BOHATEROWIE

- **Wilki** – alegoria żarłoczości, okrucieństwa, brutalnej siły, samowolki, prawa silniejszego.
- **Jagnię** – alegoria bezbronności, naiwności, niewinności.

Dlaczego tak często bohaterami bajek są zwierzęta, a nie ludzie?

- Często bajkowe historyjki pochodziły z czasów, gdy ludzie wierzyli w jedność CAŁEGO świata przyrody, w istnienie bóstw zwierzęcych. Później to się zmieniło, ale opowieści przetrwały.
- W średniowieczu, a nawet jeszcze wcześniej, ważną cechą sztuki była ALEGORIA. Niektóre pojęcia abstrakcyjne (takie jak odwaga, chytrość, miłość) przedstawiano za pomocą pewnych znaków. W bajce alegoria jest bardzo wygodna – w innych gatunkach nie była aż tak ważna. Alegorie zwierzęce wyobrażają cechy ludzkiego charakteru.

BUDOWA

To krótka bajka, zaledwie czterowersowa. Pierwszy wers zawiera morał, w pozostałych trzech zawarta jest brutalna historyjka z zacytowanymi kwestiami bohaterów. Podziwiamy kunszt Krasickiego, który w czterech wersach zamknął smutną prawdę o prawie silniejszego rządzącym światem.

Myszy

Każdy się swoim zatrudnia kłopotem?
Myślały myszy, co tu robić z kotem.
Mówiły jedne: „Darami go skusić!”
Mówiły drugie: „Lepiej go udusić!”
Wtem się odezwał szczur szczwany, bo stary:
„Próżne tu groźby, próżne i ofiary.
I dary weźmie, i przysięgi złamie!
Najlepiej cicho siedzieć sobie w jamie,
A opatrzywszy zewsząd bez loskotu
Ani być z kotem, ani przeciw kotu”.

FABUŁA

Myszy zastanawiały się, co zrobić z uciskającym je kotem. Jedne były za tym, by przekupić go darami, inne – by... zabić. Jedynie stary, doświadczony szczur zachował zdrowy rozsądek. Wie, że kot wziąłby dary

i złamał przysięgę. Groźby pod jego adresem także nie są dobrym pomysłem... Szczur radzi, by być *ani z kotem, ani przeciw kotu* – żyć ostrożnie, by nie wpaść w jego pazury, ale też bez przesadnej ostrożności.

MORAŁ

Morał bajki to słowa szczura: *Najlepiej cicho siedzieć sobie w jamie*. Ta bajka dotyczy taktyki postępowania z ciemnizykiem. Mądry, stary szczur (wiek przemawia tu na jego korzyść – starość jest często synonimem rozsądku) radzi, by w przypadku tyrana zaniechać gróźb (rozsierdzą go), ale też zaprzestać składania mu darów. Podstępny i chciwy wróg weźmie chętnie dary, ale złamie przysięgę o nieagresji. Nie warto. Najlepiej zabezpieczyć się i nie być ani z wrogiem, ani przeciwko niemu – zachować bezpieczną neutralność.

BOHATEROWIE

- **Myszy** – symbolizują postawy ludzi wobec ciemnizykiem – groźby, próby nastraszenia lub składanie mu darów, próby dogadania się.
- **Szczur** – symbol doświadczenia, zachowywania zasady złotego środka, mądrości życiowej.
- **Kot** – podstępny agresor, który łamie przysięgi, więc nie warto z nim wchodzić w żadne układy.

Rybka mała i szczupak

Widząc w wodzie robaka rybka jedna mała,
Że go połknąć nie mogła, wielce żałowała.
Nadszedł szczupak, robak się przed nim nie osiedział,
Połknął go, a z nim haczyk, o którym nie wiedział.
Gdy rybak na brzeg ciągnął zdobycz okazałą,
Rzekła rybka: „Dobrze to czasem być i małą”.

FABUŁA

Mała rybka żałowała, że nie może połknąć apetycznego robaka. Żarłoczny szczupak połknął przysmak, ale... razem z haczykiem. Rybak na pewno ucieszył się z tak okazałej zdobyczy. Rybka, początkowo rozżalona, ucieszyła się, że ominął ją ten straszny los szczupaka właśnie dlatego, że była taka malutka, niepozorna.

BOHATEROWIE

- **Rybak** – „narzędzie” w tej bajce.
- **Mała rybka** – zwyczajny, szary człowiek, niepozorny.
- **Szczupak** – tzw. gruba ryba, człowiek na świeczniku.

MORAŁ

Tutaj mamy do czynienia z sytuacją, że morał wypowiada jeden z bohaterów bajki – mała rybka. Nie jest on do końca doprecyzowany, związany jest z konkretną sytuacją – uniknięciem śmierci przez tę rybkę.
Mówimy czasem „gruba ryba” o kimś ważnym, bogatym, utytułowanym, pełniącym jakieś ważne stanowisko. To VIP-y, osoby na świeczniku. Czasem może im zazdrościmy. Okazuje się jednak, że czasem lepiej być „plotką”, małą rybką. Łatwiej uniknąć niebezpieczeństw i zasadzek zgotowanych przez los.

Przyjaciele

Zajączek jeden młody
Korzystając z swobody
Pasał się trawką, ziółkami w polu i ogrodzie,
Z każdym w zgodzie.
A że był bardzo grzeczny, rozkoszny i miły,
Bardzo go inne zwierzęta lubiły.
I on też, używając wszystkiego z weselem,
Wszystkich był przyjacielem.
Raz gdy wyszedł w świtanie i bujał po łące,
Słyszcy przerażające
Głosy trąb, psów szczekania, trzask wielki po lesie.
Stanął... Słucha... Dziwuje się...

*A gdy coraz zbliżał ów hałas, wrzask srogi, zając w nogi.
Wspójrzy się poza siebie: aż tu psy i strzelce!
Strwożon wielce,
Przecież wypadł na drogę, od psów się oddalił.
Spotkał konia, prosi go, iżby się użalił:
„Weź mnie na grzbiet i unieś!” Koń na to: „Nie mogę,
Ale od innych będziesz miał pewną załogę”.
Jakoż wół się nadarzył. „Ratuj, przyjacielu!”
Wół na to: „Takich jak ja zapewne niewielu
Znajdziesz, ale poczekaj i ukryj się w trawie,
Jałowica mnie czeka, niedługo zabawię.
A tymczasem masz kozła, co ci pomoże”.
Kozieł: „Żal mi cię, nieboże!
Ale ci grzbietu nie dam, twarde, nie dogodzi:
Oto welniasta owca niedaleko chodzi,
Będzie ci miętko siedzieć”. Owca rzecze:
„Ja nie przeczę,
Ale choć cię uniosę pomiędzy manowce,
Psy dogonią i zjedzą zająca i owcę:
Udaj się do cielęcia, które się tu pasie”.
„Jak ja ciebie mam wziąć na się,
Kiedy starsi nie wzięli?” – cielę na to rzekło
I uciekło.
Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły,
Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły.*

FABUŁA

Zajączek był dobrym i miłym zwierzątkiem, dlatego miał wielu serdecznych przyjaciół. Jak się później okazało, byli to fałszywi przyjaciele, na których nie mógł liczyć w trudnej sytuacji. Cóż za paradoks, obrzydliwa sytuacja – „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły”. Zajączek żył jak w sielance, aż do czasu, gdy usłyszał odgłosy polowania. Wiadomo, że szaraczek byłby łatwą zdobyczą dla psów gońcych. Ale od czego są przyjaciele? Zajączek zwrócił się do nich o pomoc. Koń jednak wyraźnie odmówił, wół egoistycznie wymówił się czekającą na niego jałowicą, kozioł twardym grzbietem, welniasta i mięciutka owca – strachem, cielę – tym, że starsi odmówili, więc i ono czuje się zwolnione z obowiązku. Zajączkowi nie udało się umknąć przed psami i został rozszarpany, choć pozornie mógł liczyć na tylu przyjaciół!

BOHATEROWIE

- **Zajączek** – rozkoszny, miły, powszechnie lubiany, otoczony przyjaciółmi. Nie jest wcale naiwny, myśląc, że przyjaciele pomogą mu w trudnej sytuacji zagrażającej jego życiu. Każdy z nas spodziewałby się tego na jego miejscu.
- **Koń, kozioł, owca i inne zwierzęta** – egoiści, fałszywi przyjaciele, nieskłonni do pomocy ani do poświęcenia, nierozumiejący idei przyjaźni. Nietrudno być miłym i sympatycznym, gdy wszystko układa się dobrze – trudniej sprawdzić się w ekstremalnej sytuacji. Są tchórzami i asekurantami. Zważmy na to, że próbują zrobić inne zwierzęta w to, od czego same się migają!

TYTUŁ

W tytule zawarta jest ironia – coś to za przyjaciele, którzy odmawiają pomocy druhowi znajdującemu się w śmiertelnym niebezpieczeństwie?! Żadni. Tytuł tworzy kłamrę z ostatnim wersem utworu – równie ironicznym – z którego dowiadujemy się, że „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły”.

BUDOWA

To dłuższa bajka narracyjna, typu ezopowego, podobnie jak *Kruk i lis*. Autor ukazał nieszczęśliwe dzieje zająca dość dokładnie.

MORAŁ

Można by go „pożyczyć” z bajki Adama Mickiewicza: „prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie!” Dopóki nie sprawdzimy swoich przyjaciół w trudnych sytuacjach (jak się zachowają – opuszczą nas czy przeciwnie, pomogą?), nie możemy nazwać ich przyjaciółmi. I jeszcze inny morał: bądźmy ostrożni! Gdy wszystko układa się jak w bajce, gdy nie ma niebezpieczeństwa, ludzie wydają się życzliwi, mili... Gdy tylko coś zagraża nam, dziwnym trafem wszyscy mają pilne sprawy na głowie i nie możemy na nikogo liczyć. Morał jest niewesoły: trzeba być sceptycznie nastawionym do ludzi.

DEFINICJA GATUNKU

- **Bajka** jest gatunkiem synkretycznym, sytuującym się na pograniczu liryki i epiki. Nie brakuje w niej także elementów dramatycznych.
- Ogólnie mówi się, że bajka to krótki utwór wierszowany, w którym pod postaciami zwierząt kryją się ludzie i ich sprawy. Definicja to jednak niepełna i trochę uproszczona. Bajki mają bowiem różną formę, są bardzo zróżnicowane także pod względem stylistycznym i nie zawsze ich bohaterowie to zwierzęta.
- Zapamiętaj zatem, że już w starożytności utrwaliły się dwa sposoby przetwarzania bajek ezopowych, co w efekcie prowadziło do ukształtowania dwóch odmian gatunku: bajki typu epigramatycznego i narracyjnego.
 - **Bajka epigramatyczna** – jak wskazuje sama nazwa – powstała na bazie epigramatu, za którego twórcę uważa się Simonidesa z Keos. Tak jak epigramat odznaczała się bardzo zwięzłą formą. Ograniczała do minimum fabułę i opisy na rzecz sentencjonalności czy refleksyjności. Mimo redukcji elementów akcji nie przestawała być zasadniczo utworem fabularnym. Nawet najkrótsze bajki starożytni Rzymianie nazywali „fabuła”. Ten typ bajki uprawiał Lessing, a także – w dużej części swojej twórczości bajkopisarskiej – Krasicki.
 - **Bajka narracyjna** jest bardziej rozbudowana, przybiera formę miniaturowej fabuły, niekiedy swym kształtem przypomina nowelę. Taką postać mają w przeważającej mierze bajki La Fontaine’a i część bajek Krasickiego.

PODSTAWOWE CECHY BAJKI

- **Miniaturyzacja świata przedstawionego** – polega na redukcji niektórych elementów utworu, takich jak opis przestrzeni czy prezentacja bohaterów. Często nie wiadomo, gdzie i kiedy rozgrywa się akcja bajki, kim dokładnie są wprowadzone przez autora postacie. Skrótowe ujęcie świata przedstawionego sprzyjało wyeksponowaniu najistotniejszej treści, podkreślało pointę.
- **Alegoryzacja treści.** Bajka dzięki posługiwaniu się alegorią jest utworem o dwuplanowej strukturze. Zawiera plan znaczeń dosłownych (zarys sytuacji, fabuła), pod którym mieszczą się ukryte znaczenia, łatwe jednak do odczytania, gdyż są jednoznaczne. Odwołują się do skomercjalizowanych wyobrażeń funkcjonujących w powszechnej świadomości społecznej. Zwierzęta występujące w bajkach mają zatem charakter konwencjonalnych znaków, na przykład:
 - lis jest alegorią chytrości,
 - paw – dumy,
 - mrówka – pracowitości,
 - osioł – głupoty,
 - jagnię – niewinności i bezradności,
 - lew – siły lub męstwa itp.Genetycznie zjawisko to związane jest ze skłonnością do antropomorfizacji natury. Wyobraźnia ludowa wszelkim zjawiskom przyrody nadawała postać humanistyczną. Uczłowieczone motywy ze świata natury łatwo mogły być interpretowane jako pewne stereotypy postaw ludzkich.
- **Typizacja bohaterów** – wynika z faktu posługiwania się alegorią, która ogranicza możliwość indywidualizacji postaci. Zazwyczaj nie mają one imion własnych, nie otrzymują nawet skrótowej charakterystyki zewnętrznej i wewnętrznej, są po prostu alegorycznym upostaciowaniem danej cechy – głupoty, mądrości, skąpstwa itp. Bohaterowie bajek stanowią pewne typy, a nie charaktery. Prowadzi to oczywiście do mało atrakcyjnego schematyzmu, dlatego zdarza się, że w bajkach narracyjnych wizerunek bohatera zostaje wzbogacony o cechy dodatkowe, ale nigdy nie mamy do czynienia z pełnym portretem postaci.
- **Dydaktyzm bajki.** Bajka jako gatunek literatury dydaktycznej ma na celu pouczenie, formułowanie wskazówek dotyczących zasad postępowania w świecie. Sens moralny bajki może być wyeksponowany na dwa różne sposoby: albo poprzez bezpośrednie sformułowanie morału, który zostaje umiejscowiony na początku bądź na końcu utworu, albo poprzez taką konstrukcję sytuacji, z której jednoznacznie wynika pointa i nie ma potrzeby jej ponownego powtarzania.

KOBIETA

WYBIERZ SWÓJ TYP!

- **Femme fatale** – to kobieta fatalna, przynosi pecha każdemu mężczyźnie, z którym los ją zetknie.
- **Kobieta-bohater** – to typ rycerski, przejmując funkcje męskie, przywdziewa zbroję, idzie walczyć.
- **Kobieta-anioł** – oczarowuje i rozkochuje w sobie romantycznego kochanka, z reguły jednak wychodzi za mąż za zupełnie nieromantycznego, brzuchatego bogacza.
- **Kopciuszek** – robi błyskotliwą karierę tylko dlatego, że jest ładna i dobra. Pojawia się w baśniach, ale my od stuleci mamy nadzieję, że może zdarzyć się w życiu.

Wybór należy do Ciebie. Materiału literackiego na pewno nie zabraknie. Musisz tylko pamiętać, że kobiety są bardzo różne i nie można o wszystkich pisać jednakowo.

ROMANTYCZNY ANIOŁ

Tymi słowy grzmiał wieszcz Adam Mickiewicz w słynnym i niepochlebnym dla kobiet fragmencie IV części *Dziadów*, w dużej mierze poświęconej miłości i rozpaczliwej zranionej serca. Dokładniej rzecz biorąc, grzmi bohater romantyczny – Gustaw, który został odrzucony przez pannę-aniola.

Historia typowa dla romantyzmu. Kobieta ma tu dwa oblicza.

- Po pierwsze, jest to istota niewinna, podziwiana i ubóstwiana. Jest nieosiągalna, dziwnie niematerialna, dlatego kojarzy się z aniołem a nie z dziewczyną.
- Z drugiej strony, ta sama nieziemska istota jest też bezwolną ofiarą: wydają ją za mąż dla pieniędzy i pozycji społecznej małżonka, a ona nie broni ani swojej miłości, ani marzeń. Pozostanie na zawsze w sercu prawdziwego kochanka, który może nawet nie będzie już chciał dalej żyć albo... znajdzie sobie inną ważną misję w życiu. Ona wśród panieńskich pamiątek przechowywać będzie dawne skarby – tomik wierszy, które razem czytali, zeschły kwiat... Czasem ukradkiem otrze łzę, ale tylko czasem, bo obowiązki żony i matki odciągają ją od wspomnień.

Kobieta romantyczna – dziś wydaje się zupełnie nieprawdziwa – płaczliwa, błada panna siłą wydana za mąż. A jednak w ten właśnie sposób utrwalono prawdę o kontraktowych małżeństwach, nieszczęśliwych miłościach i dawnych wyobrażeniach o ideale kobiety. Literatura nigdy już nie pozbedzie się tego motywu nieszczęśliwej miłości i nieosiągalnej kochanki – w rodzaju Julii, Lotty, Maryli.

KOBIETA – BOHATER

- Grażyna
- Emilia Plater
- Basia Wołodyjowska

Kobiety, które ruszyły do boju – czasem nawet w męskim przebraniu.

- Ich międzynarodową patronką jest średniowieczna **Joanna d’Arc**, nazywana też Dziewicą Orleańską – bohaterka narodowa Francji. Podczas wojny z Anglią na początku XV wieku, stanęła na czele wojsk i oswobodziła Orléans. Potem nazwano ją heretyczką, czarownicą i kobietą rozpustną, bo była odziana po męsku i krótko ostrzyżona. Spalono ją żywcem na stosie, a dziś jest świętą i wielką bohaterką francuskiej historii. Jest postacią prawdziwą, ale napisano też o niej poematy, dramaty, tragedie.

- Polską Joanną d’Arc jest **Emilia Plater**, która porzuciła kobiece zajęcia i zorganizowała w czasie powstania listopadowego oddział partyzancki, a generał Chłapowski nadał jej honorowy stopień kapitana i powierzył dowództwo 1 kompanii 1 Pułku Piechoty Litewskiej. Umarła w drodze do Warszawy, do której usiłowała się przedrzeć wraz z towarzyszami, w chłopskim przebraniu. Stała się ona wzorem patriotycznej bohaterki, z poświęceniem walczącej o ojczyznę. Wizerunek ten utrwalił Adam Mickiewicz w utworze *Śmierć Pułkownika*.

- Bohaterką literacką była za to mickiewiczowska **Grażyna** – księżna Nowogródka. Była osobą nie tylko urodziwą, ale i stanowczą, a nawet nieprzejednaną. Nie chciała słyszeć o żadnych układach z Krzyżakami (rzecz dzieje się bowiem w średniowieczu). Gdy mąż jej Litawor postanowił paktować z wrogiem, sama przywdziewała rycerską zbroję i na czele wojsk ruszyła przeciw zakonowi. Zginęła, ale do niej należy zwycięstwo, a Mickiewicz pisze: *Niewiasta z lica – lecz bohater z ducha*. Grażyna – to kolejne kobiece uosobienie odwagi, bohaterstwa, patriotyzmu, a także buntu kobiety przeciw przypisanemu jej miejscu w domu.

- Kobiętą odważną była też **Baśka Wołodyjowska**, zwana przez Zagłobę Hajduczką. Sam Sienkiewicz pisał o niej „rycerskie dziecko”, bo w dramatycznej chwili, kiedy porwał ją Azja Tuhajbejowicz, najpierw pomyślała o zemście, potem zaś o ucieczce. Zresztą sama się z tej opresji wykarała – przyłożyła Tatarowi w łeb, wybiła mu oko i uciekła. Od początku powieści ma zresztą męskie zainteresowania – chce ćwiczyć szermierkę, jeździ z mężem na wojnę, nawet włosy ma krótkie. Potrafi wziąć sprawy we własne ręce, o czym świadczy fakt, że to ona oświadcza się Małemu Rycerzowi.

AMAZONKI

Wojowniczką z mitologii. Stworzyły kobiecą krainę, obchodziły się bez mężczyzn. One pierwsze w literaturze parały się wojennym rzemiosłem, nie godziły się z męskimi rządami. Były piękne, ale podobno obcinały sobie prawą pierś, by nie przeszkadzała im przy naciąganiu cięciwy łuku. Od zawsze były pociągającym tematem dla artystów, na przykład malował je Rubens. Konflikt damsko-męski i odwieczne pytanie czy kobiety mogą być bez mężczyzn to temat stary, ale nadal bardzo popularny. Dowodem może być jedna z najlepszych polskich komedii filmowych *Seksmisja* (reż. Juliusz Machulski).

OKROPNE KOBIETY

Pani Twardowska

Musiała być naprawdę okropna, skoro nawet diabeł nie zgodził się zamieszkać z nią w charakterze małżonka. Wprawdzie Mickiewicz w sławnej balladzie pt. *Pani Twardowska* nie wyjaśnił, na czym polegał koszmar życia z tą jejmością, jednak wyliczył niezwykle możliwości Mefistofelesa, który dopiero na żądanie przetrwania roku z żoną szlachcica czmychnął i *Dotąd jak czmycha, tak czmycha*. Wiemy też, że sam Twardowski nie był zbyt często w domu, wołał karczmy, a w końcu – jak głosi inna legenda – wylądował na księżycu. Możemy zatem wyobrazić sobie charakterek pani Twardowskiej.

Balladyna

Zajmuje w naszej literaturze etat morderczyny. Bardzo niewdzięczna sytuacja, ale skoro zabiła siostrę, by wyjść za mąż za księcia Kirkora, potem zaś mordowała wszystkich, którzy mogliby przeszkodzić jej w zdobyciu władzy, do tego wyparła się własnej matki – rzeczywiście trudno jej bronić. Koniec samej zbrodniarki jest sprawiedliwy, choć okrutny – zginęła rażona piorunem z jasnego nieba, gdy zażądała sprawiedliwego wyroku dla nieznanego zabójcy. To bohaterka zła, uosabia zbrodnie, żądzę władzy, nie przejawia skrupułów ani nie ma wyrzutów sumienia. Ale też należy do najciekawszych kobiet naszej literatury i nazywa się ją polską Lady Makbet.

CZY KOBIETA MOŻE BYĆ RÓŻĄ?

Kobiety przyjmują w literaturze postacie metaforyczne, noszą różne maski i kryją się pod pseudonimami. Doskonały jest przykład z *Małego Księcia* – jego Róża na planecie B-612 posiada wszelkie cechy ziemskich kobiet, przynajmniej tak jest charakteryzowana. Jest próżną i kapryśną kokietką. Piękna, złośliwa i bardzo skomplikowana. Troszkę oszukuje i mocno dręczy swojego towarzysza. On spełnia wszelkie jej życzenia, ale wkrótce nie może już z nią żyć. Jak się okaże, nie może też żyć bez niej. Każda kobieta ma coś z Róży z planety B-612.

ZŁOŚLIWOŚCI I POCHLEBSTWA

Serca kobiet są jak owe sekretarzyki pełne szufladek zamkniętych jedna w drugiej; człowiek się wysila, łamie paznokcie i w końcu znajduje tylko zeschły kwiat, trochę kurzu albo i nic zgola.

Gustaw Flaubert

Psychika kobiety to wielki, ciemny las. Wiele zbłądziło w nim śmiałków.

Irving Stone

Szczęście jest kobietą.

Friedrich Nietzsche

Nie powiem, że kobiety nie mają charakteru, raczej mają codziennie inny.

Heinrich Heine

Kobiety podobne są do słońca: wiemy, że ono ma plamy, ale nikną wobec jego blasku.

Cyprian Godebski

Kobieta w każdym szczęściu jest uroczą

Honoré de Balzac

Najwyższą zaletą kobiety jest właśnie być kobietą.

Karol Libelt

Piękna kobieta podoba się oczom, dobra kobieta – sercu. Pierwsza jest klejnotem, druga – skarbem.

Napoleon Bonaparte

Basia jest też najżywszą postacią *Pana Wołodyjowskiego*, ciekawszą i sympatyczniejszą od przyjaciółki – Krzysii Drohojowskiej, która dla kontrastu uosabia spokojną, dojrzałą i zmysłową kobiecość. Trochę zwariowany, hałaśliwy i ruchliwy Hajduzek wszystkim podoba się bardziej – i Nowowiejskiemu, i Małemu Rycerzowi, i czytelnikom, i samemu Sienkiewiczowi.



Joanna d’Arc



Emilia Plater

ZNACZENIE SYMBOLICZNE, ALEGORYCZNE, IRONICZNE

DEFINICJE PODRĘCZNIKOWE:

• **Symbol** – znak, motyw lub zespół motywów posiadający podwójne znaczenie: realne i przenośne. Jest wieloznaczny i charakterystyczny dla danego dzieła (jednorazowy).

• **Alegoria** – obraz, motyw, zespół motywów, który reprezentuje przenośne znaczenie, zrozumiałe dla odbiorców, zgodne z panującą konwencją. Jest jednoznaczna i niezmienna, ustalona.

• **Ironia** – właściwości stylu, polegające na nadaniu wypowiedzi sensu sprzecznego z jej dosłownym znaczeniem. Jest to zaprzeczenie, które pozornie wygląda jak potwierdzenie. Jest to zaprzeczenie podane nie wprost, zamierzone przez autora.

ZNACZENIE SYMBOLICZNE

Słowo symbol skojarz ze słowem znak. Greckie słowo *symbolon* miało sens: *znak rozpoznawczy*. W życiu codziennym łatwo takie znaki – symbole wskazać:

- krzyż jest symbolem religii chrześcijań,
- czerwony krzyż – PCK,
- rumieniec – oznacza wstyd.

Symbolami stają się odpowiednio graficzne nazwy firm (zwane logiem firmy) albo ich znaki graficzne – np. lew jako symbol Peugeota. W tym ujęciu rozumiemy, co to jest znaczenie symboliczne: coś staje się znakiem rozpoznawczym.

A W POEZJI?

Jest podobnie. Poeta przypisuje danemu motywowi albo osobie, albo przedmiotowi inne, ukryte znaczenie. Trzeba do niego dopiero dotrzeć. Bywa zagadkowy i tajemniczy, a bywa też łatwy, bo oparty na prostych skojarzeniach. Symbol rozpoznać po tym, że ma dwa warianty, jeśli chodzi o znaczenie: własne, zwykle i przenośne, ukryte, nadane przez twórcę np.:

zegar

- to zegar, sprzęt odmierzający czas.
- w poezji staje się symbolem przemijania.

Statek samotnie wypływający na morze

- to statek, jednostka pływająca.
- ale w poezji – to symbol wolności i przygody.

CZYM RÓŻNI SIĘ OD ALEGORII?

Właśnie tym, że jest wieloznaczny – ma znaczenie dosłowne i ukryte. Tym jeszcze, że poeta utworzył go, nadał mu głębszy sens właśnie w tym utworze – poza nim już tak nie będzie. Symbol nie jest więc tak stały jak alegoria, bo alegoria ma znaczenie ustalone, rozpoznawalne przez odbiorców niezależnie od utworu.

ZNACZENIE ALEGORYCZNE

Alegoria – wielka metafora. Ustalona przez tradycję kulturową, rozpoznawalna przez społeczeństwo.

Przykłady:

- tonący statek = alegoria zagrożonej ojczyzny,
- kobieta z wagą i przepaską na oczach – sprawiedliwość,
- alegorie z bajek: lis = chytryść, sowa = mądrość, zając – tchórzostwo.

Aby odczytać alegorię, trzeba nie tyle szukać jej ukrytych znaczeń, kojarzyć, myśleć, ile – być obeznanym w kulturze. Alegoria ma jedno znaczenie, niezmiennie. Jest stale określona – nie da się zmienić tej konwencji. I tym głównie różni się od symbolu.

ZNACZENIE IRONICZNE

Ironię stosuje się często w życiu. Rozpoznanie jej zależy od: okoliczności, w jakich została wypowiedziana, tonu, gestu. To samo zdanie: *Ale ładna sukienka!* może być zwykłym komplementem i może być ironią. Jeśli zostało powiedziane z przekąsem, w znaczeniu „na odwrót”, o paskudnej sukience – to wiadomo, że ktoś wyraził się ironicznie (i w dodatku złośliwie).

IRONIA JEST RODZAJEM PRZENOŚNI!

Tak, choć dziwna to metafora, bo nie przenosi podobnych cech z jednej rzeczy na drugą, tylko mówi: odczytaj mnie odwrotnie, mam dokładnie przeciwne znaczenie, niż słyszycie!

Na przykład Juliusz Słowacki w *Beniowskim* tak pisze, a właściwie odpisuje tym, którzy ostro skrytykowali jego twórczość:

*Pewnie bym takich nie napisał bredni,
Gdybym był zwiedził Sybir sam, realnij,
Gdyby mi braknął gorzki chleb powszedni,
Gdybym, żył jak ci ludzie borealni [...].*

Juliusz Słowacki oczywiście ironizuje: przytacza argumenty swoich wrogów, nawet niby je popiera, nazywa swoją twórczość „bredniami”. W rzeczywistości – drwi z krytyków, a broni swojej twórczości.

TEST – ZNACZENIE SYMBOLICZNE, ALEGORYCZNE, IRONICZNE

1. Jak rozumiesz symboliczne znaczenie poniższego fragmentu:

*Walka? ... Ale czyż mrówka rzucona na szyny
może walczyć z pociągami nadchodzącym w pędzie?*

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

- Mrówka symbolizuje walkę z przeznaczeniem.
- Mrówka symbolizuje bezradność człowieka wobec losu.
- Pociąg symbolizuje zagrożenie.
- To jest obrazek dosłowny: opis mrówki na szynach.

2. Przeczytaj fragment:

*Cóż wiersz pomoże do praw układania?
Alboż się zboże po wierszach urodzi?
Różne są, płochy, niewarte słuchania,
Więc się ich pisać i czytać nie godzi.*

Ignacy Krasicki używa tu:

- alegorii,
- symbolu,
- ironii,
- takie jest jego zdanie

3. Przeczytaj fragment:

*Jednejśmy matki dzieci, a matka w niedoli.
Ojczyzna! Czcze nazwisko, kto cnoty nie czuje.*

Ignacy Krasicki

Mamy tu do czynienia z:

- alegorią ojczyzny = matki
- stwierdzeniem ironicznym
- informacją
- symbolem cnoty

4. Zenon Przesmycki napisał:

Za tym obrazem konkretnym muszę otwierać się bezkresne widnokręgi ukrytej, nieskończonej, wiekistej, niezmiernej i niepojętej istoty rzeczy.

Czy skojarzenie Przesmyckiego mogło dotyczyć:

- symbolu
- alegorii
- pejzażu, który mu się nie podobał
- obrazu jakiegoś malarza

5. Istotą symbolu jest:

- wieloznaczność
- jednoznaczność
- obrazowość
- dosłowność

Odpowiedzi:

- b), 2. c), 3. a), 4. a), 5. a)

Możesz to zapamiętać tak:

- pisząc wiersz, mogę sam stworzyć symbol. Na przykład uznaję, że akwariarium symbolizuje wszechświat, rybki – ludzi itp.
- Alegorii nie mogę wymyśleć. Mogę najwyżej wziąć jakąś już istniejącą i włączyć w swój utwór. Chcę na przykład posłużyć się alegorią miłości – przywołuję amorka.

Najsłynniejsze alegorie literatury:

- Tonący okręt = ojczyzna zagrożona niewolą.
- Chora umierająca matka = ojczyzna zagrożona niewolą.
- Chocholi taniec = tragedia niemocy narodu.
- Kobieta z opaską na oczach i wagą = sprawiedliwość.
- Kobieta w bieli = niewinność.

HISTORIA – TEST

Świat w latach 1815 – 1848

Królestwo Polskie

1. Uzupełnij tekst.

Wielkie Księstwo Poznańskie, Rosja,
Rzeczpospolita Krakowska, Królestwo Kongresowe,
Królestwo Polskie, Kongresówka,
Księstwo Warszawskie, Galicja

W 1815 r. na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego z ziem byłego (a).....
..... utworzono autonomiczne (b)..... zwane również (c).....
..... albo potocznie (d)..... Było ono połączone unią personalną z (e).....
..... W Wielkopolsce, jako część Królestwa Prus, powstało (f).....
..... Z Małopolski i Rusi Czerwonej stworzono prowincję Austrii zwaną (g).....
..... Na skrawku terytorium wokół Krakowa utworzono (h).....
.... pod protektorem wszystkich trzech mocarstw zaborczych.

2. Niezadowolenie społeczeństwa w Królestwie Polskim budziło:

- A. nieprzestrzeganie przez cesarzy praw konstytucyjnych.
- B. nieposzerzanie granic Królestwa o ziemie zabrane.
- C. ograniczanie wolności słowa.
- D. wszystkie powyższe.

3. Wielki książę Konstanty był:

- A. synem cara Aleksandra I.
- B. ojcem cara Aleksandra I.
- C. bratem cara Aleksandra I.
- D. przyjacielem cara Aleksandra I.

4. Powstające w Królestwie Polskim organizacje patriotyczne postawiły sobie za cel

- A. konieczność wyjazdu z kraju.
- B. odzyskanie niepodległości przez Polskę.
- C. zmianę konstytucji.
- D. osadzenie na tronie carskim księcia Konstantego.

Powstanie listopadowe

1. Podkreśl przyczyny wybuchu powstania.

- a) łamanie swobód konstytucyjnych,
- b) likwidacja armii polskiej i sejmu,
- c) represjonowanie członków organizacji niepodległościowych,
- d) wiadomości o rewolucjach 1830 r. we Francji i Belgii,
- e) wprowadzenie stanu wojennego,
- f) postawa wobec Królestwa Polskiego cara Mikołaja I.

2. Powstanie listopadowe wybuchło

- A) w nocy z 28 na 29 listopada 1831r.
- B) w nocy z 29 na 30 listopada 1830 r.
- C) w nocy z 29 na 30 listopada 1831r.
- D) w nocy z 28 na 29 listopada 1830r.

3. Dyktatorem powstania samowolnie ogłosił się

- A. Piotr Wysocki
- B. Joachim Lelewel
- C. Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki
- D. Józef Chłopicki

4. W styczniu 1831r. sejm Królestwa Polskiego ogłosił detronizację

- A) cara Aleksandra I
- B) wielkiego księcia Konstantego
- C) cara Mikołaja I
- D) namiestnika generała Józefa Zajączka

5. Odpowiedzią na zażądanie przez cara bezwarunkowej kapitulacji było

- A. uwłaszczenie i oczynszowanie chłopów.
- B. powierzenie najwyższej władzy wykonawczej Rządowi Narodowemu.
- C. uwięzienie księcia Konstantego.
- D. zgładzenie księcia Konstantego.

6. W poniższym diagramie znajdź (poziomo) 4 nazwy miejscowości, w których rozegrały się zwycięskie dla strony polskiej ważne bitwy w wojnie z Rosją 1831r. oraz (na skos) 2 nazwy miejscowości, gdzie polscy powstańcy ponieśli klęskę.

S	M	O	L	A	V	C	R	W	I	T	O
Z	W	A	C	B	E	U	H	M	T	C	E
G	M	L	R	A	O	S	C	H	S	O	W
F	R	A	A	P	N	T	O	T	L	S	K
L	I	C	Z	R	E	G	A	L	E	S	K
W	A	W	Z	A	C	R	U	W	I	E	R
L	J	O	R	D	O	S	Z	Y	D	L	A
W	E	R	T	L	Y	U	Z	I	O	P	L
O	D	M	E	V	B	E	W	A	L	K	A
D	J	E	C	Z	E	M	G	H	K	A	P
L	K	H	C	B	U	G	K	O	W	W	A
A	L	I	I	C	G	J	A	N	I	E	A

7. Za główne przyczyny upadku powstania listopadowego uznaje się

- A. brak zdecydowania większości generalicji.
- B. zaniedbania w rozbudowie i wzmocnieniu armii polskiej.
- C. brak realnej pomocy ze strony Zachodu.
- D. nieprzyłączenie się chłopów do powstania.

8. Zaznacz P (Prawda) lub F (Fałsz).

	P	F
I. W ramach represji po powstaniu listopadowym car Mikołaj I zlikwidował armię polską, sejm, wprowadził wieloletni stan wojenny.		
II. Wzmożenie represji politycznych oraz sankcji gospodarczych wobec Królestwa Polskiego ze strony Rosji po upadku powstania nazwano „nocą paskiewiczowską”.		
III. Przegrana powstania listopadowego nie miała wpływu na sytuację Polaków mieszkających w zaborze pruskim.		
IV. Realizacja programu tzw. pracy organicznej w zaborze pruskim była odpowiedzią na germanizację i miała na celu rozwój gospodarczy i umocnienie polskości.		
V. W zaborze austriackim, na skutek działania emisariuszy, w 1846r. wybuchło krótkotrwałe, ale udane powstanie krakowskie.		
VI. W zaborze pruskim, z inspiracji władz austriackich, miała miejsce rzeź galicyjska, w której życie straciło ponad 1000 Polaków.		

Wielka Emigracja

1. Po upadku powstania listopadowego na emigrację udało się

- A. ok. 5 tys. Polaków.
- B. ok. 10 tys. Polaków.
- C. ok. 15 tys. Polaków.
- D. ok. 20 tys. Polaków.

2. Emigrację po powstaniu listopadowym nazywa się „Wielką Emigracją” ze względu na

- A. liczbę emigrantów.
- B. liczbę ofiar powstania.
- C. obecność emigrantów w wielkim mieście – w Paryżu.
- D. obecność wśród emigrantów wybitnych twórców kultury narodowej.

3. Najwięcej polskich emigrantów trafiło do

- A. Wielkiej Brytanii i Szwajcarii.
- B. Saksonii i Francji.
- C. Belgii i Francji.
- D. Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

4. Rozpoznaj najwybitniejszych polskich twórców epoki romantyzmu, którzy przebywali na emigracji.



A.



B.



C.



D.



E.

.....

.....

5. Przyporządkuj informacje odpowiednim organizacjom politycznym działającym na emigracji.

- A. Hotel Lambert
- B. Towarzystwo Demokratyczne Polskie

- I. Oparcie ustroju niepodległej Rzeczypospolitej na Konstytucji 3 maja.
- II. Łączenie walki o niepodległość z walką o równość społeczną.
- III. Przygotowywanie powstania mającego objąć trzy zabory.
- IV. Wskrzeszenie niepodległej Rzeczypospolitej w granicach sprzed 1772 r.
- V. Brak oficjalnego głoszenia idei powstania zbrojnego.
- VI. Hasło: „Wszystko dla ludu i wszystko przez lud.”

Wiosna Ludów

1. Uzupełnij tekst.

II Republika, Wiosna Ludów, absolutyzm, kongres wiedeński,
fiasko, konstytucja, niepodległość, zjednoczenie,
monarchia, Napoleon III

W latach 1848-1849 w wielu krajach europejskich doszło do rewolucji i powstań narodowowyzwoleńczych nazwanych
..... Uczestnicy rewolucji nie zgadzali się z porządkiem politycznym ustalonym na
....., postulowali zniesienie , nadanie lub poszerzenie
Państwa niemieckie i włoskie postulowały
Polacy i Węgrzy walczyli o odzyskanie

Rewolucja we Francji ustanowiła W 1852r. przywrócono tam
a cesarzem ogłoszono W marcu 1848r. wybuchły rewolucje w Austrii i Prusach,
które jesienią zakończyły się Podobny finał miały zrywy w innych krajach niemiec-
kich oraz powstanie na Węgrzech.

2. Zaznacz P (Prawda) lub F (Falsz)

	P	F
I. Polscy emigranci, byli oficerowie armii Królestwa Polskiego, wzięli udział w Wiośnie Ludów w Niem- czech, we Włoszech, na Węgrzech.		
II. Generał Józef Bem został mianowany głównym wodzem powstańczej armii węgierskiej, w której szere- gach walczyło ok. 3 tys. Polaków.		
III. Dzięki wybuchowi powstania wiosną 1848r. Wielkie Księstwo Poznańskie wywalczyło autonomię.		
IV. Akcje powstańcze w Galicji (Lwów, Kraków - zabór austriacki) zakończyły się sukcesem.		
V. W wyniku powstania wielkopolskiego władze pruskie zdecydowały się zakończyć proces uwłaszcza- nia chłopów.		
VI. Władze austriackie wprowadziły uwłaszczenie chłopów, chcąc pokrzyżować plany powstańców w Galicji.		

Kongres wiedeński i jego następstwa – podsumowanie

1. Uporządkuj wydarzenia w kolejności chronologicznej. Przyporządkuj im daty.

1814-1815, 1815,
1830-1831, 1831,
1846, 1848-1849

- a) Powstanie Listopadowe –
- b) Powstanie krakowskie i „rabacja galicyjska” –
- c) Utworzenie Królestwa Polskiego –
- d) Kongres wiedeński – ...
- e) Początek Wielkiej Emigracji –
- f) Wiosna Ludów w Europie –

ODPOWIEDZI

Królestwo Polskie

Odp. 1. (a) Księstwa Warszawskiego, (b) Królestwo Polskie, (c) Królestwem Kongresowym,
(d) Kongresówką, (e) Rosją, (f) Wielkie Księstwo Poznańskie,
(g) Galicją, (h) Rzeczpospolitą Krakowską

Odp. 2. 2D; Odp. 3. 3C; Odp. 4. 4 B;

Powstanie listopadowe

Odp. 1. a, c, d, f; Odp. 2. 2B. Odp. 3. 3 D; Odp. 4. 4 C; Odp. 5. 5 B

Odp. 6. (poziomo) Grochów, Wawer, Dębe Wlk., Iganie
(na skos) Ostrołęka, Warszawa

Odp. 7. 7A, 7 B

Odp. 8. I – P, II – P, III – F, IV – P, V – F, VI - P

Wielka Emigracja

Odp. 1. B; Odp. 2. A, D; Odp. 3. B.

Odp. 4. A. Juliusz Słowacki, B. Zygmunt Krasiński, C. Adam Mickiewicz, D. Cyprian Kamil Norwid, E. Fryderyk Chopin

Odp. 5. A – I, IV, V, B – II, III, VI

Wiosna Ludów

Odp. 1. Wiosną Ludów, kongresie wiedeńskim, absolutyzmu, konstytucji, zjednoczenie, niepodległości, II Republikę, monar-
chię, Napoleona III, fiaskiem

Odp. 2. I – P, II – P, III – F, IV – F, V – P, VI - P

Kongres wiedeński i jego następstwa – podsumowanie

Odp. 1. I. d) - 1814 – 1815, II. c) - 1815
III. a) - 1830 – 1831 IV. e) - 1831
V. b) 1846 VI. f) 1848 – 1849

THE ARTICLES – PRZEDIMKI (CZ. 3)

PRZEDIMEK ZEROWY

Nieobecność przedimka **a/an** określa się czasem jako tzw. przedimek zerowy.

PRZEDIMKA ZEROWEGO UŻYWAMY:

1. **Przed rzeczownikami policzalnymi w liczbie mnogiej** gdy mówimy o czymś po raz pierwszy – czyli w tych samych sytuacjach, co przedimek nieokreślony przed rzeczownikami policzalnymi w liczbie pojedynczej.

I bought some flowers yesterday. – Kupiłem wczoraj kwiaty.

2. **Przed rzeczownikami abstrakcyjnymi: music, love, justice, history, literature, art, painting, friendship.**

John is mad about music. – John jest zwariowany na punkcie muzyki.
I study mathematics. – Studiuję matematykę.
I'm interested in history. – Interesuję się historią.
She spoke with courage. – Przemawiał z odwagą.
We demand justice. – Żądamy sprawiedliwości.

Uwaga! Obecność przydawki, określającej pewne cechy, stojącego za nią rzeczownika nie powoduje zmiany przedimka zerowego na określony:

*John is mad about **pop** music.*
*Their hearts were full of **romantic** love.*
*He spoke with **great** courage.*
*I'm interested in **ancient** history.*

To samo dotyczy również innych rodzajów przydawek, które opisują, charakteryzują, oceniają itp.

*I believe in love **at first sight**.* – Wierzę w miłość od pierwszego wejrzenia.

Jednakże gdy przydawka ogranicza zastosowanie rzeczownika do jakiegoś wybranego szczególnego przypadku, przed rzeczownikiem występuje przedimek określony.

*I am interested in **the** history of **the ancient** Greece.*
Interesuję się historią starożytnej Grecji.
*This theme has often been exploited in **the** Polish literature of **modern** times.*
Ten temat był często wykorzystywany w literaturze polskiej czasów nowożytnych.
*I'm not convinced of **the** justice of **your** decision.*
Nie jestem przekonany o sprawiedliwości (słuszności) twojej decyzji.
***The** courage of **his** convictions impressed everybody.*
Odwaga jego przekonań zrobiła na wszystkich wrażenie.

3. **Przed rzeczownikami niepoliczalnymi (oznaczającymi substancje)**

I rarely drink tea without sugar. – Rzadko piję herbatę bez cukru.
I always drink milk for breakfast. – Zawsze piję mleko na śniadanie.
This coat is made of wool. – Ten płaszcz jest zrobiony z wełny.
The, sacks were filled with sand. – Worki były napelnione piaskiem.

Rzeczowniki oznaczające substancje mogą wystąpić z przydawkami przymiotnikowymi, określającymi pewne cechy danej substancji, bez zmiany przedimka zerowego na określony, na przykład:

I always drink hot milk for breakfast.
This coat is made of pure wool.
The sacks were filled with dry sand.

Jeżeli jednak mówimy o jakiejś wydzielonej porcji danej substancji, poprzedzamy jej nazwę przedimkiem określonym. O tym, że jest mowa o takiej wydzielonej porcji, informuje nas odpowiednia przydawka lub też sytuacja, w której dana wypowiedź jest wygłoszona.

*Pass me **the** milk, please.* – Proszę, przysuń mi mleko (tę porcję, która jest na stole).
***The** milk in this jug has not been boiled.* – Mleko w tym dzbanku nie zostało przegotowane.

Uwaga! Często rzeczowniki niepoliczalne występują w wyrażeniach typu **a ... of...** np.:

a bottle of milk – butelka mleka
a loaf of bread – bochenek chleba,
a grain of sand – ziarenko piasku,
a sheet of paper – kartka papieru,
a jar of jam – słoik dżemu,
a drop of water – kropla wody itd.

4. **Przed niektórymi rzeczownikami oznaczającymi stanowisko, zawód, tytuł naukowy, stopień wojskowy, stopień pokrewieństwa, gdy występują przed imieniem lub nazwiskiem danej osoby:**

Professor Jones, Aunt Helen, Uncle Tom, Captain Hastings, King George,

a także przy zwracaniu się do danej osoby bezpośrednio:

- I'm glad to see you, Captain.*
- Could we hear your opinion, Professor?*
- Thank you for your present, Uncle.*
- How do you fund the patient, Doctor?*

5. **Przed nazwami posiłków w takich zwrotach, jak:**

to have breakfast (lunch, tea, dinner, supper),
to be at breakfast (lunch, tea, dinner, supper),
to come to breakfast, lunch, tea, dinner, supper),
before (after) breakfast, (lunch, tea, dinner, supper) itp.

jeśli nie poprzedza ich dodatkowe określenie (!):

We usually have breakfast at seven. – Zazwyczaj jemy śniadanie o siódmej.
ale
*I had **a** very good dinner.* – Zjadłem bardzo dobry obiad.

6. **W wyrażeniach przyimkowych określających sposób odbycia podróży:**

by train – pociągim, *by bus* – autobusem,
by plane – samolotem, *by car* – samochodem,
by boat – łodzią, *by ferry* – promem
by bicycle – rowerem,

The only way to get here was by ferry.
I always travel by train because going by bus makes me sick.

albo przekazania wiadomości na odległość:

by radio, *by wire,*
by letter, *by post,*
by hand (przez doręczyciela) *by telegram*
by telephone, *by satellite.*

7. **Przed rzeczownikami poprzedzonymi zaimkami dzierżawczymi lub wskazującymi oraz rzeczownikiem z końcówką -'s:**

*Take off **your** jacket!* – Zdejmij marynarkę!
***This** book is interesting.* – Ta książka jest interesująca
*She gave me **her** book.* – Dała mi swoją książkę.
***Mike's** remark was rather embarrassing.* – Uwaga Mike'a była dość żenująca.

Uwaga

1. Niekiedy używa się przed nazwą substancji przedimka nieokreślonego który znaczy wówczas „taki rodzaj” lub „pewien rodzaj”, np.:
a silk = a kind of silk

The dress was made of a silk that was completely transparent.

Suknia zrobiona była z takiego (rodzaj) jedwabiu, który był zupełnie przezroczysty.

2. Używa się też czasem rzeczowników tej grupy w liczbie mnogiej, mając na myśli różne gatunki danej substancji np.:

silks – różne rodzaje jedwabiu,
steels – różne rodzaje stali.

2. Nazwy artykułów żywnościowych w l. mnogiej mogą oznaczać porcje. Na przykład jeśli powiemy do kelnera:

Two teas, please. – Proszę dwie herbaty (mamy na myśli trzy filiżanki herbaty).

Three beers, please. – Proszę trzy piwa.

8. przed nazwami niektórych instytucji (*hospital, church, prison, school, college, university*), gdy mówimy o przebywaniu w niej lub udawaniu się do niej jako jej użytkownik, uczeń, klient, pacjent itp.:

to be at school – być w szkole;
to go to school – chodzić do szkoły (jako uczeń),
What time does school start? – Októrej zaczyna się szkoła (zajęcia szkolne)?
She is at school now. – Jest teraz w szkole (jako uczeń).
The children went to school early in this morning. – Dzieci poszły do szkoły wcześniej rano.
ale
She works in a school. – Pracuje w szkole (jako nauczycielka, sekretarka, woźna, księgowa)
The school in our village was built last year. (szkoła – budynek szkolny)

to be in hospital – być w szpitalu;
to go to hospital – iść do szpitala
Mary is in hospital. – Mary jest w szpitalu. (jako pacjent)
When she woke up a day later, she found herself in hospital.
ale
I live near a hospital – mieszkam blisko szpitala (budynku)
He works in a hospital in London. (jako lekarz)

to be at college (university) – być/studiować na uniwersytecie,
to go to college (university) – iść na studia do uniwersytetu;
He’s studying English at college. – Studiuje angielski na uniwersytecie.
ale:
The conference will be held at the university. – Konferencja odbędzie się w uniwersytecie. (na terenie uniwersytetu)

to go to prison – iść do więzienia (np. za kradzież)
They will be in prison for a long time.

to go to church – iść do kościoła (uczestniczyć we mszy)
I went to church for a requiem mass. – Poszłam do kościoła na mszę żałobną.
ale
I went to the church to see the new altar. – Poszłam do kościoła zobaczyć nowy ołtarz. (np. jako turysta)

be at home – być w domu
He is at home now. – On jest teraz w domu.
We decided to stay at home. – Zdecydowaliśmy się zostać w domu.
Let’s go home. – Chodźmy do domu.

9. w różnych wyrażeniach idiomatycznych, które trzeba zapamiętać np.:

• *to be in bed* – leżeć w łóżku;
• *to go to bed* – położyć się spać, iść do łóżka, (żeby w nim spać),
He was tired and he went to bed. – Był zmęczony i położył się spać.
ale
– *Where is my book?* – Gdzie jest moja książka?
– *It’s under the bed.* – Jest pod łóżkiem.

• *to go to sea* – wypłynąć na morze (np. jako marynarz)
When he was eighteen he ran away to sea to become a sailor.
Gdy miał osiemnaście lat, uciekł na morze, żeby zostać marynarzem.
The boat headed towards open sea. – Łódź kierowała się na otwarte morze.
We’ve been at sea for ten days. – Jesteśmy na morzu od dziesięciu dni (jako marynarz lub pasażer).
ale
She lives by the sea. – Ona mieszka nad morzem (użyjemy *the* kiedy odnosimy się do wybrzeża).
We stayed in a small village by the sea. – Zatrzymaliśmy się w małej wiosce nad morzem.

• *to take to heart* – wziąć sobie do serca
• *to give ear to something* – dać czemuś posłuch
• *from hand to hand* – z ręki do ręki

PRZEDIMEK ZEROWY WYSTĘPUJE PRZED:

• imionami – *This is Peter.*

• nazwiskami – *Mark Brown, Mrs. Wilson, Dr. Wilson.*
I’d like to introduce you Mark Brown. – Chciałabym tobie przedstawić Marka Brown.
Sue Smith lives in London. – Sue Smith mieszka w Londynie.

Uwaga! Kiedy używamy nazwiska w l. mnogiej (dodajemy -s do nazwiska) na oznaczenie małżonków i całej rodziny, użyjemy przed nim przedimka określonego **the**: (*the Smiths, the Wilsons, the Browns*)
The Browns – rodzina Brownów, Brownowie

• nazwami dni tygodnia – *Thursday, Friday,*

• nazwami miesięcy – *January, April*
We’re going skiing in February. – Jedziemy na narty w lutym.

• nazwami pór roku – *winter, spring, autumn, summer*
What is the weather like in spring? – Jaka jest wiosną pogoda?

• nazwami pojedynczych wysp – *Cuba, Malta, Ceylon*

• nazwami szczytów górskich – *Snowdon, Mount Everest, Mount Kilimanjaro, Mount Kościuszko*
They plan to climb Mount Everest in the near future. – W bliskiej przyszłości planują wspiąć się na Mount Everest.

Uwaga! Nazwy łańcuchów górskich poprzedza się przedimkiem określonym **the**, np.: *the Alps, the Pyrenees, the Himalayas.*

• nazwami miast, dzielnic i wsi – *Paris, New York, Warsaw*
Later in the week, they will be taken to Brooklyn.

• nazwami ulic i placów – *Princes Street, Oxford Street*
Her house is just oppsite Trafalgar Square and very close to Oxford Street.
I have just moved to a house in Bridge Street. – Właśnie przeprowadziłem się do domu na Bridge Street.

• nazwami dworców kolejowych, mostów, niektórych budynków – *Victoria Station, London Bridge, Tower Bridge, Buckingham Palace.*

• nazwami krajów – *England, Poland*
London is a city in England.

Przedimek określony występuje jednak z reguły przed nazwą kraju w l. mnogiej oraz w której skład wchodzi rzeczownik pospolity (*the Netherlands, the West Indies, the United States of America*)
The United States is a country in Noth America. – Stany Zjednoczone są krajem w Ameryce Północnej.

• nazwami kontynentów – *Africa, Europe, America*
You have travelled all over Africa. – Podróżowałeś po całej Afryce.

• nazwami stanów – *Florida, Kansas*
I have a lot of family and friends in Florida. – Mam dużo rodziny i przyjaciół na Florydzie.

• nazwami posiłków – *dinner, breakfast, lunch*
She usually has dinner at six. – Zwykle je śniadanie o szóstej.
What do you like for breakfast. – Co chciałbyś na lunch?
Don’t you think it’s a bit early for lunch. – Nie sądzisz, że jest trochę za wcześnie na lunch?
We are going to invite all our friends to dinner on Saturday. – Zamierzamy w sobotę zaprosić na obiad wszystkich naszych przyjaciół.

• przed nazwami gier i zabaw sportowych:
He loves playing basketball. – On uwielbia grać w koszykówkę.
Don’t you like football? – Lubisz piłkę nożną?

• nazwami materiałów i substancji (*gold, silk, steel, water, tea*)
It was made of gold/silver.
Will you have tea, or would you rather have coffee?

Chcę zostać...

filmoznawcą



STUDIUM FILMOZNAWSTWO JEŚLI:

- pasjonuje Cię kino, ciekawi warsztat reżyserski i aktorski;
- chcesz zdobyć solidną wiedzę z kultury, ze szczególnym uwzględnieniem filmu, poznać historię i najważniejsze nurty w kinematografii, nauczyć się analizować film, poznać jego strukturę, doskonalić sztukę krytyki filmowej;
- chciałbyś pracować w mediach, zwłaszcza telewizji, jako doradca programowy, konsultant literacki, krytyk filmowy i telewizyjny, scenarzysta i dialogista, redaktor portali internetowych, animator kultury filmowej, pracownik dystrybucji filmów, copywriter, rzecznik ds. kontakt z mediami, projektant wizerunków medialnych, uff... Możliwości pracy są bardzo szerokie.

PREDYSPOZYCJE

- Studia na filmoznawstwie przeznaczone są dla osób zainteresowanych kulturą oraz wiedzą o filmie. Kreatywnych, pomysłowych pasjonatów, posiadających tzw. lekkie pióro.
- Przyszli recenzenci i krytycy muszą mieć łatwość formułowania myśli oraz odwagę wypowiadania sądów.
- W tym zawodzie konieczna jest wyobraźnia oraz szeroka wiedza literacka i filmowa.

INWESTYCJE W LICEUM

- Przed rozpoczęciem studiów na tym kierunku wskazane jest abyś zapoznał się z podstawową terminologią filmową. Powinieneś znać takie pojęcia, jak sekwencja, kadr, retrospekcja, plan filmowy, ujęcie itp.
- Już na pierwszym roku studiów będziesz musiał obowiązkowo pisać recenzje filmowe. Zaczynaj więc ćwiczyć umiejętność ich pisanie już w liceum. Tu przyda się znajomość literatury, historii, języka i nurtów filmowych. Czytaj te pisane przez profesjonalistów, podpatrz jak są konstruowane i poszerzaj bazę swojego słownictwa.
- Musisz mieć zaliczoną klasykę filmu powszechnego i polskiego. Znać nazwiska najważniejszych aktorów, reżyserów i operatorów. Wiedzieć co aktualnie dzieje się w kulturze, nie tylko w świecie filmu.
- Wiele filmów to ekranizacje utworów literackich, dobrze by było, gdybyś przeczytał te najważniejsze, ta wiedza przyda się do dyskusji na ćwiczeniach z filmu.
- Oglądaj filmy do samego końca, razem z końcowymi napisami. Na studiach skompromitujesz się wstając z fotela z końcem ostatniej sceny. Pamiętaj, napisy wraz z towarzyszącą muzyką i obrazem stanowią integralną część filmu, to też ważne informacje dla krytyka filmowego.

STUDIA

Filmoznawstwo i wiedzę o nowych mediach można studiować w trybie stacjonarnym (dziennym) i niestacjonarnym (zaocznym), w systemie studiów I (licencjat) i II (magisterium) stopnia.

Program studiów

- Jest zdominowany przez przedmioty ściśle związane z filmem, pozwalające zdobyć na ten temat szeroką wiedzę.
- Zajęcia prowadzone są w formie wykładów, ćwiczeń, pokazów filmowych, spotkań z twórcami.
- Przez dwa pierwsze lata wszystkie przedmioty są obowiązkowe, od trzeciego roku natomiast następuje ich zróżnicowanie.

NAJCIĘKAWSZE PRZEDMIOTY

- **Historia filmu powszechnego** poświęcona jest najważniejszym prądom artystycznym i twórczości najwybitniejszych reżyserów.
- Na ćwiczeniach nauczysz się pisać profesjonalne recenzje. Raz w miesiącu będziesz musiał oddać taką pracę, poświęconą aktualnemu repertuariowi.
- **Wprowadzenie do wiedzy o filmie** to zajęcia obejmujące podstawy wiedzy o filmie, przede wszystkim tzw. język filmu (najważniejsze terminy i pojęcia takie jak plan, ujęcie, sekwencja itp.).
- Na ćwiczeniach **analiza dzieła filmowego** poznasz różne metody analizy filmu i zdobędziesz umiejętność wnikliwej jego lektury – zarówno od strony formalnej, jak i treściowej.
- **Historia filmu polskiego.** Jak sama nazwa wskazuje zajęcia poświęcone są kolejnym etapom rozwojowym polskiej sztuki filmowej – polskiego filmu fabularnego, dokumentalnego i animowanego.
- **Teoria telewizji.** Tu poznasz podstawowe zagadnienia związane z funkcjonowaniem telewizji.

NA STUDIACH NAUCZYSZ SIĘ

- jak całościowo analizować i interpretować dzieło filmowe, jak rozpoznać jego kompozycję, stylizację oraz prowadzenie narracji filmowej;
- jak pisać teksty krytycznofilmowe, począwszy od najprostszych takich jak notka, po bardziej skomplikowanych np. esej;
- jak pisać i komponować scenariusze filmowe, jak budować dramaturgię akcji i kreować bohatera.

POZNASZ

- gatunki filmowe kina współczesnego, wszystkie najważniejsze kierunki i nurty w sztuce filmowej, najważniejsze filmy w kinematografii powszechnej i polskiej oraz sylwetki najwybitniejszych reżyserów i operatorów;
- związki filmu z innymi dziedzinami sztuki – malarstwem, literaturą, muzyką klasyczną i popularną, tańcem, teatrem;
- prawa rządzące dramaturgią widowisk audiowizualnych: teatru, opery, operetki, rewii, kabaretu, musicalu oraz takimi formami wyrazu jak koncert rockowy, serial, wideoklip, film wideo czy gra komputerowa;
- najważniejsze elementy budowy filmu dokumentalnego, twórców oraz istotne zjawiska w polskim i światowym dokumencie;
- historię telewizji polskiej, przełomowe momenty historii telewizji angielskiej, amerykańskiej i francuskiej
- podstawowe zasady pomiarów telemetrycznych, odczytywania wyników oglądalności oraz ich znaczeniem dla budowania telewizyjnej ramówki;

DOWIESZ SIĘ

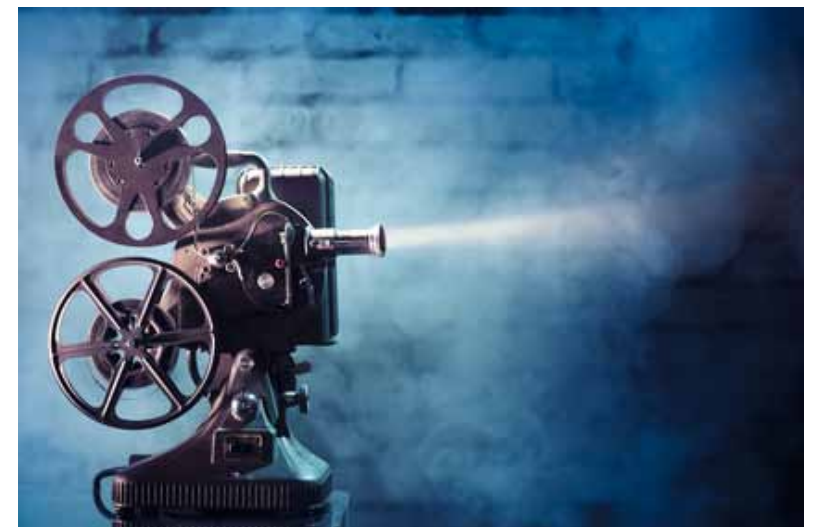
- jakie funkcje pełni muzyka w filmie, jakie tendencje panowały w poszczególnych okresach rozwoju sztuki filmowej, jak operuje się motywem i tematem muzycznym;
- jak powinna być skonstruowana reklama, aby była skuteczna, w jaki sposób oddziaływać na odbiorcę poprzez obraz, ruch, dźwięk.

PRACA

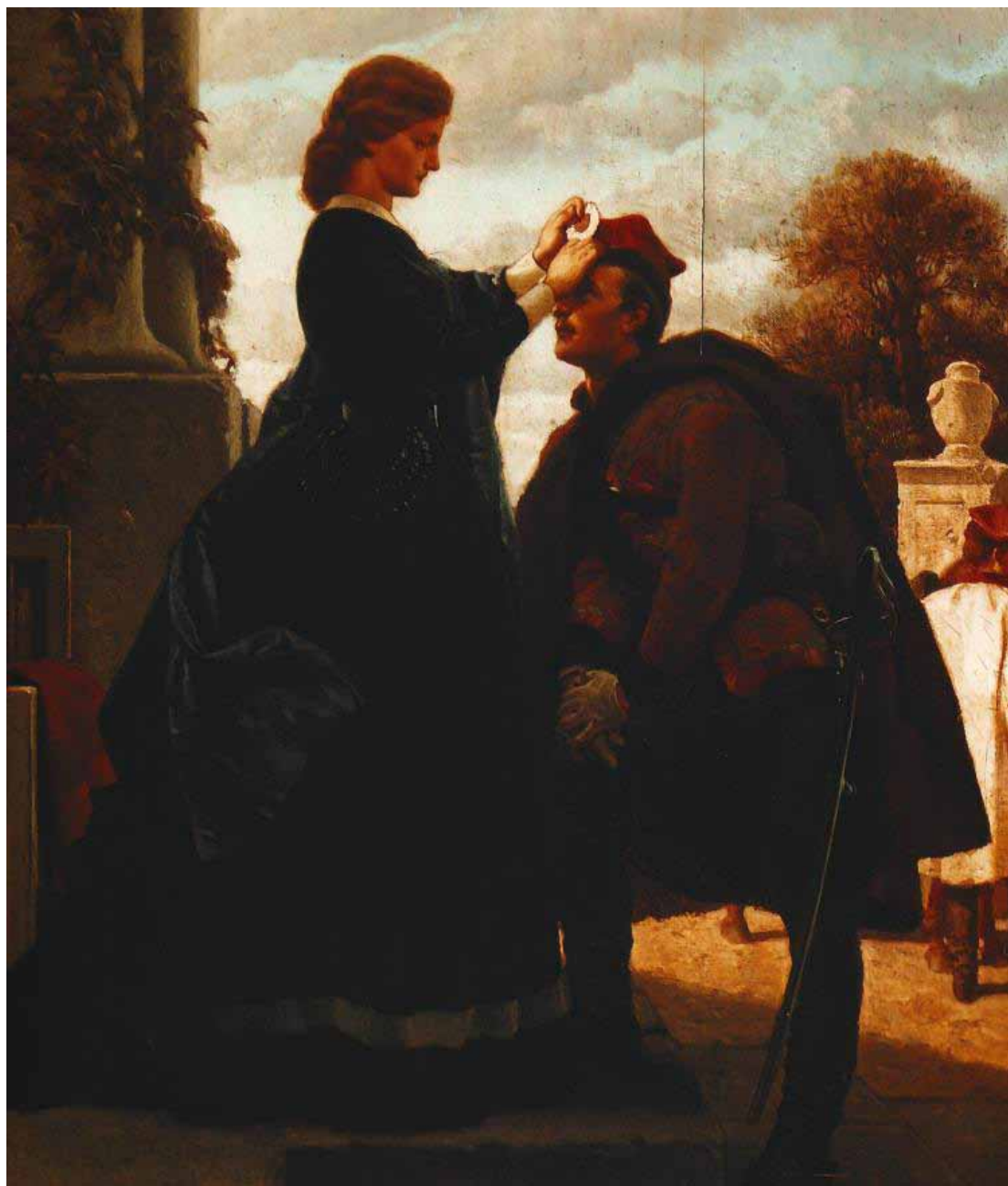
Po ukończeniu tego kierunku możesz pracować generalnie w mediach, w prasie, redakcjach telewizyjnych i radiowych, redakcjach internetowych jako krytyk filmowy, scenarzysta, dialogista lub redaktor, w teatrze, w domach kultury, w biurach dystrybucyjnych. Po zdobyciu kwalifikacji pedagogicznych możesz również podjąć pracę w szkolnictwie.

Po filmoznawstwie będziesz mógł pracować jako:

- pracownik TV (doradca programowy, konsultant literacki, lektor, reporter, prezenter);
- krytyk filmowy i telewizyjny;
- scenarzysta i dialogista;
- redaktor portali internetowych;
- animator kultury filmowej;
- pracownik dystrybucji filmów;
- copywriter;
- rzecznik ds. kontaktu z mediami;
- projektant wizerunków medialnych.



ARTUR GROTTER – „POŻEGNANIE POWSTAŃCA”



„Żegnaj najmilsza, Ojczyzna w potrzebie”...

Tak mógłby zapewne powiedzieć do swojej ukochanej ten powstaniec z obrazu Grottgera i tak faktycznie mówili swoim żonom, siostrom, narzeczonym mężczyźni w roku 1963. Co czuły ówczesne matki, żony i kochanki? Na twarzy kobiety z naszego obrazu nie ma łez, nie ma też uśmiechu, raczej skupienie i spokój. Powstaniec spogląda w twarz żegnającej go dziewczyny jaśniej, niemal z uśmiechem i uwielbieniem. W oddali czekają koledzy, za chwilę nasz bohater odwróci się od rodzinnego domostwa i pójdzie walczyć w powstaniu. Czy powróci? Nie wiemy, nie wie tego również ta dama w pięknej,

ciemnej sukni. *Pożegnanie powstańca* – taki tytuł nosi słynne płótno Artura Grottgera, na które patrzysz. Uwiecznia wzniosłą chwilę i pokazuje wymiar wielkich wydarzeń historycznych poprzez przeżycia jednostek. Grottger bowiem ilustrował swój XIX wiek: tragiczną historię ojczyzny, powstania, pokazywał ludzi jako postacie heroiczne, czasem wręcz pomnikowe, czasem – niemal jak bohaterów historii, którą moglibyśmy dopowiedzieć. Wielkie cykle jego obrazów to *Polonia*, *Lithuania*, *Wojna*. Słynne zdanie, które miał powiedzieć, i które zapadło w pamięć potomnych, brzmi: „Kocham Polskę i kwita”.